Nr. 40. Wtorek 18 Lutego 1879. Rok 69.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa Nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca, lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów kilkorazowe po 6 ct. od miejsca jednego wiersza.
Inseraty przyjmują w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. Adama, Carrefour de la Croix Rouge 2.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Dnia 7go lutego r. b. otwartym został zakład kontumacyjny w Skale i dozwolonem zostało przyjęcie bydła, celem odbywania 21 dniowej obserwacyi.

Z c. k. Namiestnictwa
We Lwowie dnia 13 lutego 1879.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 18 lutego.

Ogłoszona wczoraj nominacya nowego gabinetu, w którego skład, jak wiadomo, wchodzi większość dotychczasowych ministrów, kładzie kres przedlitawskiemu przesileniu. Co do trwałości nowego gabinetu nie brakuje sądów zdaniem naszem przedwczesnych. O kwestyi tej mówić można dopiero wtedy, gdy się zarysuje akcya przedwyborcza i przebiegiem swoim pozwoli snuć wnioski o składzie i sile stronnictw w przyszłej Izbie deputowanych. Na razie powstanie nowego gabinetu może być rozbierane tylko ze stanowiska, czy tem przesilenie załatwione zostało w sposób względnie najodpowiedniejszy. Z głosów prasy wiedeńskiej wynika, że uważa ona to załatwienie nietylko za najodpowiedniejsze lecz nawet za jedynie wskazane stosunkami, za jedynie możliwe w danej chwili.

Przedlitawskie przesilenie odwracało uwagę od kryzis węgierskiej. Właściwie w Węgrzech nie ma dotąd formalnego przesilenia, bo nikt nie podał się do demisyi i jak się zdaje nikt nawet nie nosi się z tym zamiarem. Tylko połączone frakcye opozycyi stawiają kwestyę tak, jak gdyby przesilenie istniało już i nie wybuchło dotąd formalnie tylko z powodu, że Tiszy trudno rozstać się z fotelem ministeryalnym! Na wszystkie zarzuty i napaści mógł być Tisza przygotowany, ale ten ostatni pewnie jest dla niego niespodzianką. Nigdy bowiem dotąd nie był posądzany o próżność i żądzę władzy, nigdy nawet z szeregu nieprzyjaciół politycznych nie usłyszał podobnego zarzutu a odkąd został ministrem, dowiódł tylko, że piastowanie urzędu najwyższego w państwie uważa wśród dzisiejszych stosunków za niewdzięczny ale święty obowiązek obywatelski. Jeżeli o jakim ministrze-prezydencie w Europie, to pewnie o Tiszy można powiedzieć, że pozostając na posadzie ministra-prezydenta spełnia akt poświęcenia.

Przykre wrażenie sprawia to naleganie opozycyi, aby Tisza podał o demisyę. Każdemu znawcy stosunków węgierskich sytuacya obecna w Budapeszcie tak się przedstawia, że Tisza zamiast być upominanym do wzięcia demisyi, powinien raczej groźbą demisyi wymuszać na stronnictwach wszelkie ustępstwa i zupełną powolność. Gdzie jest bowiem kandydat na jego miejsce? Całe tygodnie, nawet miesiące już wlecze się obecne nieformalne, jak powiedzieliśmy, przesilenie, a dotąd nie słyszeliśmy żadnego nazwiska, żadnej kombinacyi, wobec której Tisza mógłby usunąć się z fotelu ministeryalnego ze świadomością, że nie zostawia spraw krajowych na losy niepewne, że po jego ustąpieniu w Węgrzech istnieć będzie rząd, któryby nietylko chciał, lecz mógł zarazem rządzić krajem.

Opozycya, która nagli Tiszę do ustąpienia, nie lęka się chyba anarchii, bo to pewna, że gdyby dziś Tisza ustąpił, nie troszcząc się o to, kto będzie jego następcą, zapanowałaby w parlamencie formalna anarchia. Nawet kombinacya najprostsza na pozór, t. j. utworzenie gabinetu urzędniczego, nie miałaby żadnych widoków w tej chwili. W Węgrzech, zarozumiałych na swój system parlamentarny, porównywających siebie tak chętnie z Anglią, nigdy w ogóle kombinacya taka nie ma widoków.

I sympatya dla Węgier i względy na harmonię między obiema połowami monarchii każą pragnąć tego szczerze, aby mimo wszelkich nalegań i wyzywań Tisza wytrwał na swojem stanowisku dotąd, dopóki z dzisiejszego rozstroju stronnictw nie wywiąże się nowa i zdrowa, a przynajmniej na pewnym programie oparta organizacya.

SPRAWY MONARCHII

— Po przyjęciu demisyi księcia Adolfa Auersperga i dr. Ungera przez Najj. Pana ministerstwo ks. Auersperga, jako takie, ustąpiło z widowni po przeszło siedmioletniem istnieniu. Nominacya tego ministerstwa nastąpiła 25 listopada 1871 r. W skład jego wchodzili ks. Auersperg, br. Lasser jako minister spraw wewnętrznych, dr. Stremayr, minister wyznań i oświecenia, dr. Glaser, minister sprawiedliwości, dr. Banhans, minister handlu, Chumecky, minister rolnictwa, dr. Unger, minister bez teki, pułkownik Horst, jako kierownik ministerstwa obrony krajowej. Tekę ministra finansów piastował tymczasowo br. Holzgethau. W kilka miesięcy później nastąpiła nominacya br. Pretisa ministrem skarbu i stanowcza nominacya pułkownika Horsta ministrem obrony krajowej. Ministerstwo wzmocniło się następnie w skutek powołania dr. Ziemiałkowskiego, jako ministra bez teki. W r. 1875 wystąpił dr. Banhans z ministerstwa. Miejsce jego zajął minister Chlumecky a hr. Mannsfeld został mianowany ministrem rolnictwa. Dnia 25 stycznia 1878 wniosło ministerstwo prośbę o demisyę, którą Najj. Pan przyjął. Najwyższem pismem odręcznem z d. 4 lutego 1878 powołał Najj. Pan ten sam gabinet napowrót do steru. Przy końcu czerwca r. z. podało się ministerstwo ponownie do demissyi. Najwyższem pismem odręcznem z d. 5 r. z zastrzegł sobie Najj. Pan powzięcie stanowczej decyzyi w chwili stosownej, ale równocześnie zezwolił na ustąpienie br. Lassera a prezydentowi ministrów poruczył kierownictwo ministerstwa spraw wewnętrznych. Wydaniem najnowszego cesarskiego pisma odręcznego, podanego przez nas wczoraj, załatwioną została ostatnia prośba o demisyę. Ministerstwo utworzone przez ks. Adolfa Auersperga trwało dłużej niż wszystkie inne rządy ery konstytucyjnej Ministerstwo Schmerlinga urzędowało od 4 lutego 1861 do 27 czerwca 1865; ministerstwo Belcredi'ego od 27 lipca 1865 do 7 lutego 1867; przejściowe rządy Beusta trwały od 7 lutego do 30 grudnia 1867; t. z. *Bürgerministerium* od 30 grudnia 1867 do 4 kwietnia 1870 pod rozmaitymi prezydentami: ks. Karolem Auerspergem, hr. Taaffem i Hasnerem; ministeryum hr. Potockiego od 12 kwietnia 1870 do 4 lutego 1871; ministeryum hr. Hohenwarta od 6 lutego do 30 października 1871; rząd przejściowy bar. Holzgethana od 30 października do 25 listopada 1871 a ministerstwo ks. Auersperga urzędowało od 25 listopada 1871 do dnia dzisiejszego, a więc siedm lat i blisko trzy miesiące. Po niem urzędowało najdłużej ministerstwo Schmerlinga, przeszło $4\frac{1}{4}$ roku. Od czasu zaprowadzenia konstytucyi lutowej t. j. w przeciągu 18 lat, było ogółem 8 ministerstw. Nie od rzeczy będzie podać tu niektóre szczegóły o nowym ministrze spraw wewnętrznych. Hr. Taaffe, który d. 24 bm. skończy 46 rok życia, wstąpił w r. 1857 do służby państwowej, w której awansował dość szybko. Urzędował najpierw przy ministerstwie węgierskiem, następnie w Czechach; od 28 kwietnia 1863 do 8 stycznia 1867 był szefem kraju w Salzburgu a następnie namiestnikiem w Górnej Austryi. Dnia 7 marca 1867

---

2)

POCZMISTRZÓWNA

OBRAZEK Z GÓR SKALISTYCH

Przez

Sygurda Wiśniowskiego.

I.

(Ciąg dalszy.)

Strategiczny wybór przewodnika został potwierdzony przez turystów z powodu malowniczości. Jeden z nich napawał się właśnie tym widokiem, siedząc po wieczerzy i po dozie gawęd Bena na krawędzi skały, i czerpiąc wodę z rzeki, żeby zmyć kurzawę dzienną, nim się uda do t. z. łóżka. Nogi jego wisiały w otchłani, mierzącej sto stóp jak strzelił, a blaszankę spuszczał na bardzo długim rzemieniu, umiejętnie i bez szwu wykrojonym z jednej skóry łosiowej. Kto nie odbył terminu w górach i alpejskich klubach, nazwałby ten sposób zaopatrywania obozu wodą co najmniej ekscentrycznym. Nasz łowiec nie widział w oddaleniu szałasu od studni nieprzyjemności, póki rzemień sięgał do wody.

— Ben! Ben! — zawołał, podnosząc nogi, i usuwając się od ziejącej przepaści, bo sądził, że pozycya taka nie byłaby bezpieczna podczas roztargnionej konwersacyi.

— E.... a co panu się stało do biesa? — fuknął Ben, którego długie cielsko złożyło się już do spoczynku przy ogniu.

Ben nie lubił, żeby go z pierwszego snu budzono, albo wymagano od niego zbyt wielu słów. Nakształt wielu ludzi swego zawodu, nie umiał rozmawiać. Mógł opowiadać godzinami, ale mierzył swe opowiadania sumiennie, ilością swego żołdu. Plótł, aż odgadał swą zapłatę. Biada temu, ktoby mu przerwał, chociażby słówkiem zadziwienia. Zresztą nie sprzeczał się nigdy, ani nawet wdawał w rozmowę, chowając swe uwagi dla żywej i martwej przyrody, której lubił spowiadać się głośno w chwilach samotności.

— Ben, Ben, najsenniejszy z siedmiu braci śpiących! — wołał turysta, nie dbając o jego zły humor — co to za światło.... tam, w głębi wąwozu, tuż nad Mroźną Górą?

Ben zaczął szukać światła zaspanem okiem.

— Żółte, podobne do gwiazdy — mówił tamten — ale świeci niżej od wszystkich gwiazd i stalej. Czy nowy planeta zjawił się światu, wschodząc odwrotnym porządkiem od zachodu?

— Widzę już, widzę! Zawsze się wam roją poezye. Przecież to ogień w kuźni poczmistrza na Mroźnej Górze. Pamiętacie stacyę.... najbliższą ztąd.

— Aha, gdzieśmy mijając kupili cukier i kawę....

— *I whisky* — wtrącił trzeci głos z szałasu — która *notabene* lada dzień się skończy, a wartoby dopełnić baryłki.

Był to głos Pyladesa.

— Pójdziemy po nią do Mormonki na dole — zaprotestował Ben, nie lubiąc, aby kto inny wścibiał trzy grosze w domowe sprawy — trzyma tańszą i o pięć stopni mocniejszą.

— Fakt ważny! — wtrącił Orestes, podchodząc do ognia z swoją wodą.

— Pewnie kują muły pocztowe — mówił Ben, snując wątek pierwotnej odpowiedzi. — Właśnie minęła pora na nowy dyliżans. Sam pocztylion musi kuć. Nikt u poczmistrza nie umie tego, a zresztą nigdy nie bywają tam dość trzeźwi do tak delikatnej rzeczy. Okuć konia, a dobrze, to trudniej niż robić zegarki. Pamiętam, jak sam generał Custer, komenderujący w czterech terytoryach, musiał kuć tam własnego konia, dla braku kowala, a jedyną osobą dość trzeźwą, aby mu pomagać w rozżarzeniu ognia, była dziewczyna....

— Dziewczyna? — zapytał duet zaciekawiony, a w tejże chwili wychyliła się z szałasu wiewiórcza czapka cudackiego kroju, kupiona od Bena za cenę paryzkiego kapelusza, jako upominek z Gór Skalistych. Służyła Pyladesowi zamiast szlafmicy nocnej i dziennego okrycia — tak bardzo ją lubił.

— Są więc dziewczęta w górach? Czemuś dawno o nich nie mówił! — zawołał z pewnem oburzeniem Pylades, porywając się z ziemi.

— Służę od jeleni itd., a kto chce strzelać do innej zwierzyny, niech nie do Bena się udaje — odparł ascetyczny pionier. I wam mój panie nie będą w głowie dziesięć łokci perkalu, gdy szósty krzyżyk włożycie na plecy!

Po krótkiem milczeniu, mężczyzna z blaszanką odważył się zaczepić lwa jeszcze raz. Myjąc się energicznie, żeby nie patrzeć mu w oczy, zapytał niby od niechcenia:

— Czy przynajmniej przyzwoity perkal, Beńciu? Podajno baryłkę — dodał do kolegi — Benowi zimno.

— Na oko uszedłby, ale przypomina mi angielski towar; nie ma dychtu, przynajmniej nie dla Montany i nie dla Montańczyków. Skoro dotkniesz, drży jak struna na gitarze....

— Delikatna, co?

Ben sądził jednak, że powiedział dość za pół szklanki żółtawej wódki, którą go poczęstowano. Wypiwszy, przewalił się na bok niezbolały jeszcze od leżenia na głazach i zamknął oczy. Nie śmiano go niepokoić. Zrobiło się bardzo cicho przy ogniu — pisk płomienia, wycie *kojotów* (wilczków) nad rzeką, szum jodeł kołysanych wiatrem, który hulał po górach, składały się na symfonię nocy. Głąb wąwozu utonął w czerni; kontury gór rysowały się kitami drzew szpilkowych, co się odbijały od firmamentu. Było to t. z. „jodły Duglasa", strzelające prosto i gęsto, z pni, mających 6 stóp średnicy, do niebotycznej wysokości. Wiatr niósł od nich balsamiczną woń żywicy. Nad głowami zapalała się gwiazda po gwieździe. W jednej stronie nieba sięgał od śnieżnej góry do drugiej śnieżnej góry most mlecznej drogi. W innej stronie pracowity księżyc poczynał orać jedyną chmurę na ciemnym skłonie niebieskim. Z otchłani, gdzie szumiała rzeka, ziały tumany mgły, podobne do białych duchów.

Ani muzyka ani pejzaż nocy nie zastanawiały łowców. Ukradkiem jeden przed drugim patrzali w kierunku Mroźnej Góry, na gwiazdę piękniejszą od innych i przypominającą to dziwo astronomiczne — słońce, to płonące, to znowu niedosyłające promieni. Daleki ogień był równie niestałym — przygasał, znikał, ożywiał się. Czy ten fenomen bawił ich, i czy tylko o nim myśleli? Ej, podobno zaintrygowała ich nowina o dziesięciu łokciach perkalu, jak Ben tę rzecz nazywał, a rozigrana wyobraźnia kazała im patrzeć stale w kierunku Mroźnych Gór, jakby mogła im pokazać przedmiot dawno niewidziany — niewiastę własnej cery, młodą i hożą, której nie spostrzegli, mijając chatę. Szkoda, że było późno i daleko. Poszliby tam zaraz.

Nagle zgasło w kuźni, bez powrotu. Znać, że kowale skończyli robotę. Robiło się chłodno. Łuna alpejska znikała z najwyższej góry; kojoty przestały naśladować kwilenie dziecinne. Pylades dorzucił wielką kłodę do ognia, żeby Benowi nie było zimno — Benowi, co sypiał na dworze w pogodnych nocach, mówiąc, że go dusi pod dachem.

— Chodźmy spać, koleżko — rzekł turysta w wiewiórczej czapce. — Przeklęte wrony, zbudzą się, nim się obejrzysz, a wtedy *adieu* spanie.

I znikli w futrzanym barłogu.

został mianowany ministrem i kierownikiem nowo-utworzonego ministerstwa spraw wewnętrznych. Gdy d. 23 czerwca 1867 hr. Beust otrzymał godność kanclerza państwa, mianowano hr. Taaffe'go zastępcą ministra prezydenta. Na tem stanowisku pozostał hr. Taaffe w t. z. *Bürgerministerium*, któremu przewodniczył ks. Karol Auersperg, a zarazem był w tym gabinecie ministrem obrony krajowej. Dnia 26 września 1868 hr. Taaffe po ustąpieniu ks. Karola Auersperga mianowany został tymczasowym a 17 kwietnia 1869 rzeczywistym prezydentem gabinetu. Dnia 15 stycznia 1870 podał się hr. Taaffe do demissyi (wspólnie z hr. Potockim i dr. Bergerem) a w kwietniu 1870 r. wstąpił jako minister spraw wewnętrznych i kierownik ministerstwa obrony krajowej do gabinetu utworzonego przez hr. Potockiego. Z ustąpieniem hr. Potockiego, ustąpił także hr. Taaffe i aż dotąd był namiestnikiem Tyrolu

— Komisya wiedeńskiej Rady gminnej, której poruczono urządzenie uroczystego obchodu na cześć srebrnego wesela Najj. Państwa, porozumiewała się w ostatnich dniach z rozmaitemi stowarzyszeniami o udział w festynie. W głównych zarysach ułożyła już komisya program uroczystości. Przy układaniu programu wspólnie z delegatami wiedeńskiego stowarzyszenia artystów, komisya postawiła zasadę, że pochód uroczysty ma być wyrazem hołdu mieszczaństwa i najznakomitszych korporacyj i stowarzyszeń wiedeńskich z powodu srebrnego wesela Najj. Państwa. W pochodzie mają być przedstawione w grupach historycznych i allegorycznych rolnictwo, górnictwo, przemysł, handel, umiejętności i sztuki. Wychodząc z tego założenia komisya zajmuje się wspólnie z delegatami wiedeńskiego stowarzyszenia artystów organizacyą banderyi i procesyi w ten sposób, ażeby rozmaite korporacye, stowarzyszenia i cechy mogły wziąć udział w kostiumach, w cywilnym galowym ubiorze, w właściwych strojach starożytnych lub w uniformach. W tym celu podzieliła komisya korporacye i stowarzyszenia, stosownie do ich charakteru, na grupy, i postanowiła, ażeby historyczne albo allegoryczne ukostiumowane grupy i banderye poprzedzane były przez uczestników w zwykłych strojach albo w uniformach. Korporacyom i stowarzyszeniom, które w pochodzie wezmą udział w kostiumach, dostarczy znany malarz, profesor Hans Makart, który objął kompozycyę artystycznej części pochodu, potrzebnych rysunków i wzorów. Ukostiumowana część stowarzyszeń będzie przedstawiała historyczny obraz przemysłu. Członkowie stowarzyszeń i korporacyj w czarnych strojach, albo w właściwych im strojach cechowych lub uniformowych, wystąpią w grupach, do których zostaną przydzieleni, z sztandarami, chorągwiami i innemi odznakami. Pochód ustawi się między zewnętrzną bramą *Burgu* i cesarskiemi muzeami a zbierze się w Praterze. Z miejsca zboru ruszy pochód przez Aspernbrücke, Stubenring, Park- Kolowrat- Kärntner- Opern- Burg- Franzens- i Schottenring. Dzień pochodu będzie później oznaczony. Dotychczas zgłosiło się 40 stowarzyszeń i bardzo znaczna liczba rozmaitych zakładów i towarzystw. Ułożono także dotychczas 20 większych grup historycznych i allegorycznych.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Organizacya wojskowa we Francyi).

Journal Officiel ogłasza uchwały, powzięte w sprawie komendantów korpusowych. Uchwały te poprzedza następujące sprawozdanie:

„Paryż 11 lutego 1879. Panie prezydencie! Artykuł 14 ustawy z 24 lutego 1873 o powszechnej organizacyi armii opiewa: „W czasach pokojowych może komendant korpusu najwyżej przez trzy lata piastować dowództwo, jeśli po upływie tego czasu osobnym dekretem ministeryalnym nie zostanie pozostawiony na swojem stanowisku." Z tego postanowienia wynika, że przedłużenie dowództwa poza termin trzyletni dozwolone jest w ustawie tylko sposobem wyjątkowym i to na czas nieokreślony. Ponieważ zaś komendanci korpusów mianowani dnia 28 września 1873 skończyli trzeci rok swego dowództwa w miesiącu wrześniu 1876, więc rada ministeryalna uznała za stosowne zatrzymać ich na dotychczasowych stanowiskach, aby uniknąć niedogodności, które mogły wyniknąć z ich ustąpienia w chwili, w której tyle ważnych kwestyj odnoszących się do naszej wojskowej reorganizacyi stało na porządku dziennym. Na propozycyę tę zgodził się prezydent republiki dekretem z 28 września 1876. Takie same postanowienie powzięto 15 maja 1877 i 4 maja 1878 co do dwóch innych komendantów korpusowych. Przy wydaniu tych rozporządzeń nie postanawiano nic co do terminu tej prolongacyi, który tym sposobem stosownie do przepisów wspomnianego artykułu pozostał nieokreślony. Dzisiaj nie istnieją już powody, które wywołały owe rozporządzenia. Dzieło naszej reorganizacyi zrobiło wielkie postępy, o których mogły przekonać ostatnie manewry. Rada ministeryalna uznała przeto za konieczne powrócić do zasady, którą ustawa z 24 lipca 1873 ustanowiła jako regułę dla wyższych komend wojskowych. Mam przeto zaszczyt zaproponować Panu, abyś postawił w stan rozporządzalny komendantów korpusowych, którzy dekretami z 1876, 1877 i 1878 po trzyletniem zajmowaniu komend zostali zatrzymani. Skoro się tym sposobem uczyni zadość duchowi ustawy, zastrzegam sobie, aby mi wolno było przedłożyć Panu dekreta powierzające na nowo dotychczasowe funkcye tym generałom, których usługi dla naszej organizacyi wojskowej okażą się najpożyteczniejszemi. Jeśli się Pan zgadzasz na te propozycye, to proszę załączone dekreta zaopatrzyć w swój podpis. Racz panie prezydencie przyjąć wyraz mojej pełnej szacunku uległości. Minister wojny generał *Gresley.*" Potwierdzone: prezydent republiki *Juliusz Grévy.*

Inne pismo ministra wojny do prezydenta republiki opiewa: „Paryż 11 lutego 1879. Panie prezydencie! Reorganizacya armii utworzonej na podstawie zasad określonych nowemi ustawami wojskowemi została już ukończona a zadowalniające rezultaty można było skonstatować przy ostatnich manewrach. Dobrą jednak będzie rzeczą zapewnić i uzupełnić te rezultaty przez uregulowanie wszystkich szczegółów organizacyi i mobilizacyi, przez zaprowadzenie jednolitości w inspekcyi i wykonanie wielkich ćwiczeń, które są koroną dzieła, tak, aby równocześnie minister mógł wiedzieć o potrzebach armii i o sposobie, w jaki fungują wszystkie gałęzie służby. Dobrą jest także rzeczą, aby minister był zawsze poinformowany o wartości i zdolnościach naszych oficerów każdej rangi. Rezultaty te można tylko w takim razie osiągnąć, jeśli personal i sprzęty wojskowe będą ulegały inspekcyi generałów, którzy mieli już komendę korpusu i znają jego mechanizm Mam przeto zaszczyt zaproponować, aby misyę tę na rok 1879 powierzyć trzem byłym komendantom korpusowym. Generałowie ci będą używani do inspekcyi wojsk wszystkich gatunków broni, rozmaitych gałęzi służby i zakładów istniejących przy korpusie, niemniej do inspekcyi powszechnych zakładów. Dla spełnienia swojego zadania otrzymają osobne instrukcye od ministra wojny, który, jeśli to uzna za stosowne, będzie przyjmował do wiadomości wszystkie zdania odnoszące się do armii. Proszę Pana prezydenta zaopatrzyć załączone dekreta w swoje podpisy, jeśli się Pan zgadza na nie." Tu następuje dekret powierzający inspekcyę korpusów na rok 1879 dotychczasowym komendantom korpusowym księciu d'Aumale, Douai i Deligny. Z dekretów tych wypływa, że z 18 komendantów korpusowych zostało w urzędzie 8, podczas gdy 9 zostało usuniętych a jeden ustąpił dobrowolnie. Z tych dziesięciu otrzymało dwóch ponownie komendy a trzech mianowano generalnymi inspektorami, tak, że właściwie tylko 5 postawiono w stan rozporządzalności. Ci pięciu (Bourbaki, Bataille, Montaudon, du Barail i d'Artignes) są wszyscy bonapartystami. Cambrids, który ponownie otrzymał komendę, przechyla się także do bonapartystów, ale zna się z Gambettą, gdyż podczas 1870—71 miał dowództwo pod Dijon. Z pomiędzy trzech nowych generalnych inspektorów jest jeden orleanistą (Aumale) a dwóch bonapartystami, to jest Douai i Deligny. Nowo mianowani komendanci korpusowi w liczbie 8 pogodzili się z nowemi instytucyami państwowemi. Powiedzieć to można mianowicie o gen. Farre, którego Gambetta już dawniej chciał zrobić ministrem wojny i o gen. Gallifet, który przed dwoma laty oświadczył się w otwartem piśmie za republiką.

(Traktat rossyjsko-turecki.)

Ostateczny rossyjsko-turecki traktat pokojowy opiewa w dosłownym przekładzie:

„*Art. 1.* Rossya i Turcya mają w przyszłości żyć z sobą w spokoju i przyjaźni.

Art. 2. Oba mocarstwa oświadczają zgodnie, że uchwały traktatu berlińskiego powzięte przez siedm mocarstw mają zastąpić te postanowienia poprzedniego pokoju sanstefańskiego, które kongres zniósł lub też zmienił.

Art. 3. Te postanowienia traktatu sanstefańskiego, które traktatem berlińskim nie zostały ani zniesione, ani też zmienione, zostają ostatecznie uregulowane następującemi artykułami niniejszego traktatu.

Art. 4. Wynagrodzenie kosztów wojennych po potrąceniu wartości terrytoryów odstąpionych stosownie do traktatu berlińskiego przez Turcyę na korzyść Rossyi oznacza się na ośmset dwa i pół miliona (802.500.000) franków. Sposób spłaty i gwarancye — bez uszczerbku dla oświadczeń zawartych w II. protokole kongresu berlińskiego co do ustępstwa terytoryów i praw wierzycieli — będą oznaczone w drodze osobnego porozumienia pomiędzy rządem Jego Mości cesarza Ottomanów, i Jego Mości cesarza Wszech Rossyj.

Art. 5. Żądania rossyjskich poddanych i instytutów w Turcyi co do wynagrodzenia strat poniesionych w ostatniej wojnie, zostaną zaspokojone po zbadaniu i przedłożeniu ich W. Porcie przez ambasadę rossyjską w Konstantynopolu. Ogólna kwota tych żądań nie może jednak w żadnym razie przechodzić sumy 26,750.000 franków. Dopiero po upływie jednego roku od ratyfikacyi tego traktatu mogą te żądania być przedłożone W. Porcie, a po upływie dwóch lat nie będą już przyjęte.

Art. 6. W. Porta i cesarski rząd rossyjski zamianują osobnych komisarzy dla oznaczenia kosztów utrzymania jeńców tureckich. Koszta poniesione przez rząd rosyjski na utrzymanie jeńców tureckich zostaną potrącone, a pozostałą sumę, skoro tylko zostanie oznaczona, wypłaci W. Porta w 21 równych terminach w przeciągu lat siedmiu.

Art. 7. Mieszkańcom odstąpionych Rossyi miejscowości, jeśli chcą się osiedlić poza granicami tego terytoryum, dozwolona jest swobodna emigracya i wolno im sprzedać swoje grunta. Pozostawia im się w tym celu trzyletni termin od ratyfikacyi tego traktatu. Skoro ten termin upłynie, mieszkańcy, którzy nie opuścili kraju i nie sprzedali swoich posiadłości ziemskich, zostają poddanymi rossyjskimi.

Art. 8. Obie strony zobowiązują się nawzajem nie ścigać ani też nie pozwolić ścigać tureckich lub rossyjskich poddanych, którzy podczas wojny skompromitowali się swojemi stosunkami do armij obydwóch państw. W razie gdyby niektóre osoby chciały się przyłączyć z swojemi rodzinami do wojsk rossyjskich, władze tureckie nie będą temu przeszkadzały.

Art. 9. Zupełna amnestya zapewniona jest wszystkim tym poddanym ottomańskim, którzy się skompromitowali w ostatnich wypadkach w europejskich prowincyach Turcyi a wszystkie uwięzione z tego powodu lub też wysłane na wygnanie osobistości odzyskają natychmiast wolność.

Art. 10. Wszystkie ze względu na poddanych rossyjskich w Turcyi przez oba państwa zawarte układy, które przez wojnę zostały zniesione, odzyskują na nowo dawną moc swoją i obydwa rządy wchodzą w sprawach handlowych i innych w ten sam stosunek do siebie, w jakim się znajdowały przed rozpoczęciem wojny, o ile postanowie-

---

II.

Żaden mieszkaniec Kanionu Gawronów nie mógł zaspać wschodu słońca, a to z powodu piekielnego hałasu, którym ród pierzasty powitał brzask dzienny. Ztąd też zanim pomarańczowa poranna bania wychyliła się z poza boru, myśliwcy uporządkowali szałas, zjedli homerowskie śniadanie, z pół czombra jeleniego, upieczonego na węglach, uwiązali parę psów Bena u drzwi legowiska, i wybierali się do dziennych zatrudnień. Panom chodziło o bobry, więc musieli zejść do rzeki, gdzie zastawili wczoraj szereg łapek stalowych. Stary Ben, jako człek dostarczający prowiantu, poszedł w góry po jadalną zwierzynę. On nie trudnił się łowem bobrów — przynajmniej nie w tem miejscu. Gdyby pragnął poświęcić się takiej zabawie, poszedłby w Czarne Góry, lub jakiś inny ostęp, sobie tylko znany, i powróciłby na wiosnę z kucem, obładowanym kilkuset skórami. Bywało tak dawniej, lecz to zajęcie nie odpowiadało osobie w jego wieku. Na tryb polowania przyjęty przez panów spoglądał on z największą pogardą. Pfe! stawiać łapki na pojedyncze zwierzątka, tulące się jeszcze nad wodami Montany.... wyłapywać niedobitki ku zupełnej zagładzie rodu, a po miesięcznem polowaniu nie mieć pół tuzina skór.... to mospanie nie opłaciłoby kosztów i trudu podczas tego miesiąca! Tak mniemał Ben, ile razy koledzy chcieli go zwabić do rzeki, żeby korzystać z jego doświadczenia przy wyborze miejsca na łapki.

Właściciele szałasu, zarzuciwszy strzelby na plecy raczej dla własnej obrony w razie nieprzyjemnego spotkania niż dla myślistwa — bo do zwierząt futrzanych nie strzela się nigdy, żeby skór nie psuć — skinęli głowami przewodnikowi i poszli ścieżką, która sprowadzała w dolinę. Tu rozdzielili się, jeden idąc wzdłuż rzeki, drugi przeciw jej prądowi. Tak brzmiała ich ugoda. Wyższa część wąwozu dostała się Orestowi, czyli słuszniejszemu z nich. Orest nie różnił się powierzchownością od ogółu ucywilizowanych ludzi. Jego miękki filcowy kapelusz popielaty, przestronny ubiór, uszedłby w mieście, i chyba zarzuconoby mu, że spłowiał i był wytarty na łokciach i kolanach. Jak na Montanę był to pyszny garnitur. Wymagania miejscowe zniewoliły jego właściciela do zastąpienia białej bielizny kolorową, flanelową koszulą, do używania łosiowych kamaszy, sięgających do kolan, i ciężkich, kutych trzewików. Jego towarzysz, młodszy cokolwiek i nowicyusz w koczowniczem życiu, ustroił się przeciwnie z całą eksentrycznością zdziczałego Europejczyka. Fryce zawsze tak robią. Zdaje się im, że wdziawszy kaftan łosiowy, co lgnie do ciała, jak skóra do węża, *mokasyny* (czyli łapcie) i czapkę futrzaną, a nawieszawszy na swą osobę arsenał nożów i rewolwerów — że zrobiwszy to wszystko, przekształcili się od razu w godnych synów dzikiego ostępu. Rzeczywiście narażają się na ich śmiech tylko, bo nie umieją ruszać się w fantastycznym kostiumie. Orest, chociaż obstawał przy europejskich sukniach, umiał już nosić przyzwoicie skórzaną szatę puszczy, ale fanfaronada tego rodzaju i żądza udawania myśliwego z profesyi, czyli trapera, nie miała dla niego uroku nowości.

Bobry i wydry nad wyższemi wodami rzeki w Kanionie oddychały dziś z większą swobodą niż zwykle, albowiem łowiec w popielatym ubiorze nie wyglądał tak, jakby je chciał turbować Skoro Pylad znikł mu z oczu, przebrał się na drugą stronę rzeki, korzystając z miejsca, gdzie wielkie głazy zawaliły jej koryto, a człek śmiały w skoku nie potrzebował kładki. Wydrapawszy się na stromy brzeg stanął na gościncu. Była to kręta drożyna i wązka. Dwa dyliżanse nie wszędzie mogłyby się wyminąć. Znaczna część jej była wyciosana w twardej, granitowej opoce, widocznie z wielkim nakładem pracy i pieniędzy. Gdzieniegdzie szła on pod arkadami, sztucznie wyciosanemi w stokach skalistych, żeby ich sklepienie zasłaniało drogę od wiosennnych lawin. Wijąc się wyżej i wyżej odbiegała szybko od rzeki. Po godzinie chodu ujrzał się naraz wędrowiec na grzebieniu wąwozu, czyli na Mroźnej Górze.

Tu, przy chacie wyniesionej (podług dat urzędowych) 8.000 stóp nad powierzchnią morza, stojąc na samej linii, co dzieli wody kontynentu, mógł on puścić oko ku wschodowi, wzdłuż wąwozu, który rozszerzał się stopniowo nakształt perspektywy, aż się otworzył na równinie stepów. Wody wypływające z niego dążyły do Missuri; droga wijąca się w nim prowadziła do Fort Benson. Z Fort Benson mógł podróżnik dostać się do Bismarcku w lecie statkiem, w zimie pieszo na śnieżnych łyżwach, lub saniami w psy zaprzężonemi. Ku przeciwnej, zachodniej stronie, zbiegał od chaty podobny wąwóz, który nie kończył się jednak na płaszczyźnie, lecz wiódł w łabirynt gór i dolin, czyli w głąb Montany. Tamtędy wiła się droga do Heleny, przecinająca lasy dziewicze i pustynie bezwodne, często osypane ałunem i sodą, że wyglądały nakształt pola, okrytego śnieżną ponową. W innych miejscach porastały szerokie równiny ohydnym, płowym krzewem, znanym w Ameryce jako *sage* a botanikom jako *artemisia*, którego nikczemny zarost rzuca się na wszystkie przestrzenie nowego świata, napiętnowane przez Stwórcę jałowością, i pokrywa obszar równy połowie Europy. Ta przeklęta ziemia płynie falami tego *sage*, a lamują ją niemniej posępne góry — Alpy Skaliste. Nam przypominała ona morze, nieuweselone żaglami i leżące spokojnie u stóp wysp, nieoświetlonych farami. Przez taki kraj szedł ów gościniec, opuściwszy Kanion Gawronów. Była to droga nieznośnie samotna, nie dotykająca siedzib ludzkich, okrom stacyj pocztowych, zbudowanych z głazów w górach, z tarcic na stepie, zawsze poziomych i niechlujnych.

Wędrowiec przypatrywał się kilka minut ponurym widokom, niejako zdając sobie sprawę z miejscowej topografii i dociekając gdzie spoczną zdroje, wypływające z pod chaty w prawo i w lewo. W długą wybierały się podróż te płynne dzieci lodników — jeden, by przez Missuri i Missisipi odszukać meksykańską zatokę, oddaloną ztąd o mil tysiąc, drugi, żeby przedarłszy się przez kontynent gór i pustyni, użyźnić Kolumbię i wpaść do północnego Pacyfiku. Mieszkańcy chaty mogli pić wedle upodobania wschodnią lub zachodnią wodę, bo budynki stały na samym wododziale.

Były to blokhausy, czyli dwa nizkie, obronne domy z okrągłych głazów, niezręcznie złożonych w grube ściany; zamiast okien miały strzelnice. Płaskie dachy przywalono ciężkiemi kamieniami; jeszcze lepiej ubezpieczono od górskich huraganów sporą stertę siana, za większym domem, który służył na stajnię. Te szare budynki licowały z otoczeniem skalistem, i znikały prawie na tle gór okolicznych. Pyszne lasy wąwozu nie sięgały tak wysoko. Wegetacya przy domach ograniczała się na plamach zmrożonej trawy i kilku poziomych świerków, obwieszonych szronem i puszczających grube korzenie w sposób rozpaczliwy, chwytając się głazów. Ciężkie też było ich życie! Do wiecznych śniegów nie zdawało się być dalej nad strzał karabinowy. Turysta czuł nieprzyjemne uczucie w piersiach, oddychając mroźnem i rozrzedzonem powietrzem tego miejsca. Biedne świerki, biedniejsi ludzie!

(Ciąg dalszy nastąpi).

nia obecnego układu i traktatu berlińskiego nie sprzeciwiają się temu.

Art. 11. W. Porta zarządzi skuteczne kroki, aby załatwić wszystkie spory prawne poddanych rossyjskich toczące się od lat kilku, wynagrodzić tych poddanych rossyjskich, o ile sprawiedliwość wymagać tego będzie, a zapadły wyrok natychmiast wykonać.

Art. 12. Traktat mniejszy zostanie ratyfikowany a dokumenta ratyfikacyjne zostaną zamienione w Petersburgu w przeciągu 2ch tygodni lub prędzej, jeśli to będzie możliwe. Działo się w Konstantynopolu 8 lutego 1879."

(Rossya wobec kwestyi afgańskiej.)

Bawiący w Taszkencie specyalny korespondent *Newyork Heralda* zdaje swojemu dziennikowi sprawę z rozmowy, którą miał z generałem Kaufmanem dnia 3. b. m.

Korespondent pisze: „Mówiłem o możliwej detronizacyi Szyr Alego przez syna Jakuba chana i zapytałem generała, coby w takim przypadku zrobiła Rossya. Generał odpowiedział, że emir stałby się wtedy z monarchy zwykłym pretendentem a Rossya podobnie jak dawniejszemi uzurpacyami tronu afgańskiego nie byłaby tem wcale dotknięta."

Korespondent: „Ale przypuśćmy, że Jakub, zrzuciwszy swojego ojca z tronu, zawrze z Anglikami traktat, na mocy którego ci ostatni będą mieli prawo utrzymywać w Kabulu dyplomatycznego agenta, podczas gdy agent rossyjski musiał opuścić to miasto. Czy Rossya domagałaby się wtedy, aby jej również było wolno trzymać swojego agenta w Kabulu?"

Generał Kaufman: „Nie. Zawarliśmy z Anglią traktat, który nie pozwala nam mięszać się w sprawy afgańskie, a traktat ten będziemy szanowali."

Korespondent: „Jakiż cel miało więc poselstwo Rasgonowa?"

Generał: „W czasie, gdy poselstwo to udawało się do Kabulu, zanosiło się na zakłócenie dobrych stosunków pomiędzy Anglią i Rossyą, i wzięliśmy inicyatywę, aby być przygotowanymi na wszelki przypadek. Zresztą nic takiego nie zrobiliśmy, coby nie było w porządku. Była to sąsiedzka wizyta, nic więcej, wszystko inne, co nam podsuwano, jest nieprawdą."

Korespondent: „Gdyby Anglicy byli tego pewni, toby występowali jeszcze śmielej."

Generał: „To prawda i to ich tem bardziej gniewa; gdyż do rozwiązania kwestyi afgańskiej mogą dojść dopiero wtedy, jeśli obsadzą cały kraj włącznie z Heratem, a do tego potrzeba dłuższego czasu."

Korespondent: „A Rossya pozwoli na to?"

Generał: „Z pewnością, jeśli tylko tymczasem nie wybuchnie europejska wojna, w której Anglia i Rossya nie będą stały po jednej stronie. Ale jedynie cesarz może rozstrzygać o przyszłem zachowaniu się Rossyi."

(Oddanie Podgorycy, Zabliaku i Spużu)

Z Cetynii pisze 8 b. m. sprawozdawca *Polit. Corresp.*: „Ziściły się nareszcie gorące życzenia wszystkich Czarnogórców, aby miejsce urodzenia Dzury Kujundzicza zostało przyłączone do czarnogórskiej krainy. Komisarze czarnogórscy Stanko Radonicz i Simo Popowicz odebrali dzisiaj popołudniu klucze Podgorycy i odbyli wjazd uroczysty do tej, przez poezyę ludową opiewanej rezydencyi Iwona Czernojewicza. Wiadomość telegraficzna o tym wypadku, która nadeszła do Cetynii o godzinie $4^1/_2$ z południa, rozbiegła się lotem błyskawicy po mieście i wywołała niesłychaną radość. Senatorowie, wojewodowie, *serdary, perjaniki*, lud, wszystko spieszyło do pałacu książęcego, ażeby księciu złożyć gratulacye. Jedyna szeroka ulica w Cetynii i nieliczne wąskie uliczki są przepełnione ludem, który objawia niesłychaną radość. Ten wypadek szczęśliwy został przyjęty przez samego księcia z tem większem zadowoleniem, że mimo zapewnień Porty, jako oddanie powyższych miast odbędzie się w największym porządku i w spokoju, nie mógł książę pozbyć się obawy, że przy samym uroczystym akcie oddania fortec zajdą ze strony Albańczyków krwawe zaburzenia. Prócz tego mieliśmy tu doniesienia o tajnych intrygach i spiskach, które mogły sparaliżować nawet najlepsze chęci Porty. Jeszcze 4 b. m. starano się w Podgorycy nakłonić załogę do rzezi a ludność do stawiania zbrojnego oporu. Wprawdzie starano się znowu ze stolicy Czarnogóry sparaliżować te agitacye muzułmanów zapomocą argumentów brzęczących, rozdawanych między ludność chrześcijańską a napoleondory przysłane w ostatnich dniach z Petersburga oddały tu bardzo dobrą usługę, ale mimo to nie można było być pewnym sukcesu, zwłaszcza, że nie podobna było przewidzieć wszystkich możliwych wypadków, które często paraliżują najpiękniejsze rachuby. Wątpliwości wszelkie i żywione obawy zostały nareszcie rozproszone następującym telegramem radcy stanu Radonicza: „Właśnie w tej chwili weszły wojska W. książęcej Mości do Podgorycy wśród odgłosu muzyki i bezprzykładnego entuzyazmu. Ludność powitała nasze bataliony okrzykiem: *„Żiwio kniaź nasz junacki nowi Władar!"* Oddano nam fortecę z zewnętrznemi wałami i fortyfikacyami, koszary, amunicyę zakupioną przez nas tudzież działa, za które także zapłaciliśmy. Materyał wojenny należący do Turków, tudzież zapasy żywności, zostaną wywiezione, począwszy od jutra do Skodry. Załoga ottomańska odeszła w tej chwili wśród salw pożegnalnych z naszej strony. Panuje największy porządek. Gratuluję najuniżeniej tego dnia spowodowanego przez W. książęcą Mość!" — Wczoraj popołudniu nastąpiło oddanie Zabliaku a dzisiaj z rana oddanie Spużu; dzieło uregulowania granic w myśl postanowień traktatu berlińskiego jest tedy w zupełności dokonane. Dulcigno ma jeszcze dzisiaj przejść w ponowne posiadanie Porty i lada chwila nadejdzie o tem wiadomość od prowizorycznego komendanta tej fortecy, kapitana Popowa Chodziłoby więc jeszcze tylko o oddanie Czarnogórcom nieznacznych miejscowości Gusinie i Plany; w myśl umowy ma oddanie tych miasteczek nastąpić przy końcu lutego. Ludność tych *kassabasów* (miasteczek) jest wprawdzie bardzo sfanatyzowaną i srogo usposobioną przeciw Czarnogórcom, ale nie można nawet przypuścić, aby zechciała stawić zbrojny opór. Przykład Podgorycy uspokoi ją a po części odbierze jej nawet odwagę. Gdy ten najtrudniejszy akt zostanie dopełniony, zaprowadzone będą w nabytych obszarach instytucye, które mają wpłynąć na pogodzenie tradycyjnych wrogów, Albańczyków z Czarnogórcami. Że ks. Nikita dąży do tego celu, dowodzi jego pierwszy, tylko co dokonany akt urzędowy. Polecił on senatorowi Radoniczowi, ażeby burmistrzem (*kmetem*) Podgorycy mianował Albańczyka mahometańskiego wyznania i ażeby reprezentacyę miejską złożył z członków wszystkich trzech wyznań: katolickiego, wschodniego i mahometańskiego. Według dalszego polecenia ma Radonicz nie mieszać się wcale do administracyi i tylko wykonywać kontrolę. Organiczny statut administracyjny ma być ułożony ze współudziałem ludności. Książę życzy sobie, ażeby fakta przemawiały i istotnie fakta takie będą najlepszą propagandą na rzecz nowego stanu rzeczy. Tak więc wchodzą Czarnogórcy z największą otuchą w nową fazę swego życia państwowego, które książę zamierza rozwinąć w duchu postępowym, co mu przyjdzie z tem większą łatwością, gdy państwo jego posiada już obecnie urodzajne niwy i dotyka morza.

KRONIKA

— **Najj. Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły 800 zł. na wsparcie nawiedzonych ostatnią powodzią mieszkańców powiatu tarnobrzeskiego.

— **W kasynie mieszczańskiem** odbędzie się w sobotę wieczorek z tańcami. Wstęp jak zwykle. Początek o godzinie 8 wieczór.

§ **Na poczcie lwowskiej** oddano w styczniu roku bieżącego 173.543 listów prywatnych niepoleconych, (między temi było 5300 do osób w miejscu); 54.328 kart korespondencyjnych, 10.420 posyłek pod opaską; 4203 posyłek z próbkami; 182.730 egzemplarzy gazet; 70.927 listów urzędowych; 37.321 listów poleconych; 5.155 przekazów na kwotę 250.175 zł. w. a.; 31.868 posyłek wartościowych (między temi 7.742 za pobraniem w kwocie 72.523 zł. w. a.); ogółem 570.495 posyłek, zatem więcej o 23.058 niż w styczniu 1878 roku. Nadeszło zaś do Lwowa: 165.300 listów prywatnych niepoleconych (między temi 5.300 od oddawców miejscowych), 54.100 kart korespondencyjnych, 19.620 posyłek pod opaską, 5.003 posyłek z próbkami; 24.457 egzemplarzy gazet; 36.120 listów urzędowych; 33.230 listów poleconych; 16.715 przekazów na kwotę 220.193 zł. w. a.; 24.501 posyłek wartościowych (między temi 1.120 za pobraniem w kwocie 21.121 zł. w. a.). Ogółem posyłek 379.046 zatem o 743 więcej niż w styczniu 1878 roku.

+ **O wylewie Sanu** piszą nam z Chwałowic: Dzień wczorajszy stał się pamiętnym dla mieszkańców naszej okolicy. Dnia 12 b. m. o godzinie 11 przed południem San zrzucił lody, wcześniej niż Wisła. U samego ujścia Sanu lody zatamowane utworzyły zator a woda, nie mogąc odpłynąć, wzniosła się równo z groblami, które pod gwałtownym naciskiem wody przerwane zostały w trzech miejscach z naszej strony. Była to chwila groźna dla nas. W pół godziny woda obrała sobie inny kierunek i z całym impetem unosząc kry lodu zatopiła wieś Dąmbrówkę i folwark p. Trojackiego, gdzie ledwo uratowano inwentarze, wprowadziwszy bydło do stodoły napełnionej do połowy zbożem, dokąd już woda nie sięgała. Żeby niewielka ilość drzew koło domów wieśniaczych, woda byłaby zabrała chaty niewątpliwie, a tak drzewa wstrzymały płynące kry. Do tej chwili wsie Dąbrówka, Antoniów, Pniów, Orzechów, Witkowice, Ostrówek, Chwałowice, Grudza, Popowice są zalane wodą i otoczone górami lodu. Wiele budynków woda porozdzierała a wszystkie zapasy drzewa i kartofle w dołach zabrała. Ratunek był tylko miejscowy, gdyż kąt nasz oddalony jest o 4 mile od siedziby starostwa, i niepodobna było przybyć w pomoc. Chodzi teraz o energiczne niesienie pomocy ofiarom powodzi i o szybką naprawę grobel, w przeciwnym bowiem razie czeka nas niejedna powódź w tym roku, przy najmniejszym nawet przyborze wody na Sanie.

— **Instytut ubogich** chrześcian miasta Lwowa, jeden z najstarszych we Lwowie, gdyż powstały w roku 1785, utrzymywał w roku 1878 w swoim zakładzie ubogich i kalek 243, mianowicie 85 mężczyzn a 150 kobiet. Oprócz jałmużn i datków jednorazowych rozdał ubogim po za obrębem zakładu mieszkającym 1135 całych porcyj po 8 centów dziennie, co czyni razem 2759 zł. 20 ct. a 344 półporcyj po 4 ct. dziennie, co czyni razem 418 zł. 36 ct. Nareszcie wypłacił z funduszu ś. p. Orzeckiego tytułem emerytury byłym do pracy niezdolnym oficyalistom prywatnym po 63 zł. w. a. rocznie jako też dwom wdowom obarczonym licznem potomstwem po 105 zł. wsparcia rocznego z fundacyi ś. p. Kunegundy Brześciańskiej. Kapitał żelazny instytutu wynosi 292.021 zł. 88 ct. Dochody z tego funduszu razem z innemi dochodami niestałemi t. j. z grzywien sądowych, policyjnych i magistratualnych wynosiły w tym roku sumę 35.881 zł. $15^1/_2$ ct. Wydatki zaś 36.412 zł. 27 ct. Niedobór 531 zł. 12 ct. pokryto gotówką pozostałą z roku 1877. Instytutem ubogich zarządza komisya pod przewodnictwem JE. księdza arcybiskupa Wierzchleyskiego.

— **Wybór uzupełniający** jednego członka Rady powiatowej w Rzeszowie z grupy większych posiadłości rozpisano na dzień 20 marca bieżącego roku. Wybór ten odbędzie się w mieście powiatowem o godzinie i w lokalnościach, wskazanych w kartach legitymacyjnych, które doręczy wyborcom c. k. starostwo.

— **Potworna zbrodnia** była w tych dniach przedmiotem ostatecznej rozprawy przed sądem w Krakowie. Na ławie oskarżonych znaleźli się małżonkowie Firlitowie, włościanie z Woli Zabierzowskiej pod Niepołomicami, obwinieni o mordowanie dzieci branych na wychowanie. Zbrodnia spełniana była przez długi szereg lat i dopiero w roku zeszłym została odkryta. Akt śledczy zarzuca Maryannie Firletowej jedenaście faktów zbrodni, mianowicie oszustwa, dwa usiłowane skrytobójstwa, dwa morderstwa, jedno usiłowanie ciężkiego uszkodzenia ciała, jeden gwałt publiczny, jeden zamach przeciw bezpieczeństwu życia i trzy mniejsze wykroczenia; jej mąż zaś o współwinę w czterech wypadkach zbrodni. Firlitowa, licząca lat 35, matka dziewięciorga dzieci, które pomarły z wyjątkiem jednego syna w niemowlęctwie, trudniła się wychowaniem cudzych dzieci, co jej przynosiło znaczny dochód poboczny. Z jedenaściorga dzieci, które wzięła na wychowanie z domu podrzutków w Krakowie, umarło dziewięcioro, przyczem to tylko stwierdzono w śledztwie, że pobierała za fałszywemi poświadczeniami wprowadzonego w błąd wójta i proboszcza wynagrodzenie za takie dzieci, które już nie żyły. Wyszedłszy powtórnie za mąż, usiłowała kilkakrotnie otruć jednego pozostałego jej z pierwszego małżeństwa syna, ażeby zagarnąć po nim gospodarstwo, oraz dorosłego już wychowanka, który jednak przeczuwszy zdradę, wydalił się z domu Firlitów. Wiele innych jeszcze niemowląt pomarło w strasznym tym domu, po największej części śmiercią nienaturalną, której sprawdzenie jednak okazało się już teraz rzeczą niepodobną. Zwłok niektórych dzieci nie było można nawet odnaleźć. Dalej wykryło śledztwo, że Firlitowa także sprzedawała dzieci obcym osobom za pieniądze. Potwór ten kobiecy po kilkudniowej rozprawie uznany został przez sędziów przysięgłych winnym, lubo nie wszystkich wymienionych wyżej zbrodni, a sąd skazał Firlitową na 16letnie więzienie.

— **Katastrofa cieplicka** W ciągu dnia 15 b. m. wyprawiono z Cieplic następujące depesze: Zalew w kopalni Dux trwa dalej. Pompowania zaprzestano chwilowo na żądanie geologów, przybyłych tam z Cieplic, ponieważ z podniesieniem się poziomu wód w kopalni spodziewają się oni pojawienia się wody w termach cieplickich. Skonstatowano, że wejście do szachtu „Postęp" w Dux położone jest o 2 metry wyżej od cieplickiego źródła głównego. Wczoraj o godzinie 6 wieczorem stan wód w zalanych kopalniach wynosił w szachcie „Döllinger" 12, „Postęp" 41, „Nelson" 93, „Wiktorya" 8, „Gizela" 10 metrów. — Cieplicka kasa oszczędności wypłaciła do niedzieli 360.000 wycofanych wkładek. Wiele zakładów finansowych ofiarowało jej swą pomoc. Tegoż dnia do godziny 9 wieczór stan zdrojowisk w w Cieplicach był niezmieniony. Zalew tylko słabł widocznie. W ostatniej chwili zaczęto się już obawiać o termy schönauskie. — Jednocześnie z kopalń węgla w Brüx donoszą telegramy o gwałtownem szerzeniu się pożaru, który od dłuższego czasu tłumiony w podziemiach, nagle znalazł sobie ujście na powierzchnię i d. 13 b. m. w takim stopniu zagrażał szopie z machinami kopalni, że musiano ją co prędzej rozebrać i usunąć. Położona obok tej szopy stajnia z końmi zapadła się w ziemię.

— **O nowym wybuchu** Wezuwiusza donosi depesza z Neapolu. Wybuch ten miał miejsce w piątek. Strumienie lawy dochodziły aż do Atrio Cavallo.

— **O dżumie** miał w tych dniach zajmujący wykład w Wiedniu znakomity profesor wszechnicy tamtejszej, specyalista epidemiolog, dr. Drasche. Prelegent naszkicował przedewszystkiem wszystkie erupcye dżumy w tym wieku. Doświadczenie poucza, że miejscowość, uważana za raj biblijny, Mezopotamia, jest właściwem gniazdem tej epidemii, z którego też zawsze dostawała się do Europy. Wszystkie zarazy tego rodzaju, które nawiedziły świat zachodni, dadzą się sprowadzić do tego źródła. Ważną przeto jest rzeczą bliższe poznanie lokalnych warunków krainy, zamkniętej potężnemi ramionami Eufratu i Tygru. W miastach Kerbeli i Nedżibie spoczywają popioły świętych tureckich Alego i Hussejna, a bogobojni Persowie, którym środki na to pozwalają, każą się chować tylko w jednem z tych miast. Dlatego też ciągną do Kerbeli i Nedżibu nieustannie całe karawany trupów, owiniętych jedynie w koce. Według zapisków pewnego lekarza austryackiego niemniej jak 12.000 trupów przetransportowano do tych miast w jednym roku 1875. Otóż karawany owe stanowią ciągłe i nieustające niebezpieczeństwo dla ziem sąsiednich i Europy, one to są właściwem gniazdem dżumy. Wśród skwaru 40 stopniowego trupy przewożone bywają na mułach, a każdy transport trwa dni 35. Stada ptaków drapieżnych, szakalów i t. p. towarzyszą zawsze takim strasznym karawanom. Można więc utworzyć sobie pojęcie o stosunkach sanitarnych, jakie panują w owej krainie. Zarzucano rządowi rossyjskiemu, że wiele zawinił swą opieszałością w rozszerzeniu się dżumy, zarzut ten jednak nie ma podstawy. Właśnie Rossyanie trafnie zrozumieli pierwsi niebezpieczeństwo zagrażające ze strony owych karawan z umarłymi i przedsięwzięli wszelkie środki, ażeby mu stawić czoło. Rząd rossyjski wywierał silny nacisk na szacha perskiego, ażeby zakazał tych transportów trupów, a że starania te nie odniosły skutku, jest to winą jedynie Anglii, która je z pobudek politycznych sparaliżować umiała. Wszelkie obserwacye dotychczasowe przekonały nas, że dżuma już dziś nie jest przenośną w takim stopniu, jak była w dawniejszych wiekach. W r. 1877 bardzo gwałtowna dżuma wybuchła w Reszcie, nad morzem Kaspijskiem, a jednocześnie panowała także w Mezopotamii. Była to dżuma gruczołowa. A przecież Europa nie była wówczas zaniepokojona tą erupcyą. Może dlatego, że prędko wygasła, nie przekroczywszy szczupłych granic prowincyi. W listopadzie r. z. zdarzył się wypadek dżumy w jednej z osad rybackich nad Wołgą, a w niedługim czasie zaraza dotknęła kilka miejscowości. Tych ostatnich było ogółem 26, lecz i tym razem znowu straszna epidemia nie przekroczyła wązkiego pasma ziemi na wybrzeżu Wołgi i do dziś jest tam zlokalizowana. Rzecz to więc osobliwa, że w tak blisko położonym Astrachanie, dokąd też schroniło się wielu mieszkańców zadżumionych miejscowości, nie było ani śladu zarazy. — Prelegent mówił dalej o stopniu zaraźliwości dżumy, przyczem wyraził przekonanie, że ani kordony, ani kwarantana, nie zapobiegną zawleczeniu zarazy. Medium, szerzące zarazę, jest dotąd zupełnie nieznane, i pod tym względem lekarze dzisiejsi nie więcej wiedzą od lekarzy średnich wieków. Doświadczenia naukowe stwierdziły, że kontagium potrzebuje 10 dni, ażeby zapanowało nad dotkniętym organizmem. Jako pierwsze symptomy choroby wymienia prelegent wycieńczenie, zmianę w wyrazie twarzy, ustąpienie przytomności i gwałtowne pragnienie. Z opisu symptomów w sprawozdaniach lekarzy rossyjskich dochodzi prelegent do wniosku, że panująca nad Wołgą zaraza jest identyczna z „czarnym morem" wieków średnich. W końcu wynurza nadzieję, że według wszelkiego podobieństwa epidemia tym razem będzie zlokalizowana, pomimo nowoczesnych środków komunikacyjnych, tak bardzo sprzyjających jej rozszerzeniu: jest prawie pewnem, że nie potrzebujemy się obawiać tej strasznej inwazyi. Rząd austryacki zarządził wszystko, ażeby ją trzymać zdala od swych granic; już na dwa tygodnie przed przybyciem komisarza niemieckiego do Wiednia uczyniono ze strony tego rządu po cichu bardzo wiele w tym kierunku. Co się tyczy stałej ochrony od zarazy zaleca prelegent następujące postulaty: 1. Wspólne usiłowania wszystkich rządów, by nakłonić szacha perskiego do zakazania transportu trupów do Kerbeli i Nedżibu. 2. Ustanowienie lekarzy informacyjnych w Mezopotamii. 3. Złożenie międzynarodowej komisyi, na wzór aleksandryjskiej i konstantynopolskiej, w Teheranie, która by kontrolowała zarządzone środki ochronne, oraz ustanowienie międzynarodowej komisyi w przedmiocie epidemij wogóle w Wiedniu.

Notatki literacko-artystyczne.

(*n*) **Piotr Duńczyk** jest jedną z najpiękniejszych postaci z czasów smutnej pamięci panowania synów Bolesława, osobistością odbijającą na ponnrem tle dwunastego wieku i męstwem dzielnego wodza i rozumem większego jeszcze męża stanu, pracą i poświęceniem, skruchą i ofiarą własnego życia. Mąż ten bowiem po siedmioletniej krwawej pracy nad pogodzeniem zwaśnionych synów Bolesława Krzywoustego, nad zażegnaniem domowej wojny w Polsce, pada ofiarą słabego i chciwego księcia Władysława za niecnem poduszczeniem, jak powiadają kronikarze, ambitnej i mściwej małżonki jego Agnieszki. Jeszcze jeden wspaniały czyn uderza nas w niewyjaśnionych dziejach pogromcy ruskiego księcia Wołodara. Za popełnione grzechy w ciężkiem mozolnem życiu, zobowiązawszy się spowiednikowi papieskiemu, funduje na chwałę Bożą siedmdziesiąt kościołów. Brzemienny w wypadki żywot ten Piotra Własty, jak się właściwie nazywał, zajmował już w średnich wiekach licznych pisarzy, którzy go nawet w osobnych wierszach i „tragediach“ opiewali. Odtworzył nam go po wiekach zapomnienia znany badacz dziejów ojczystych, August Mosbach, w dziele *Piotr, syn Włodzimierza*. Pisali potem o Piotrze profesorowie Grünhagen, Zeissberg, Smolka i Małecki. W tym roku wyszły o nim dwie niemałej wartości prace, jedna w trzecim tomie *Dziejowych pomników Polski*, druga w *Przyczynku do Heraldyki Polskiej w średnich wiekach*, dr Semkowicza i Kazimierza Stadnickiego. Kronika Boguchwała tak mówi o Piotrze Duninie: Na dwór Bolesława Krzywoustego przybył z Danii młodzieniec, który wezwany przez ojca, przechowującego skarby zamordowanego króla duńskiego, namawia Bolesława, krola polskiego, do wyprawy za morze. Wyprawa się powiodła, Bolesław zwycięża a Piotr z ogromnemi skarby wraca do Polski. Piotr nabywa tu ogromne dobra i szczodra ręka królewska hojnie go darzy dostojeństwami a nawet mu oddaje swoją krewnę, księżnę Maryę za żonę. Ale ze śmiercią Bolesława gaśnie gwiazda jego szczęścia. Najstarszy syn Krzywoustego, Władysław, dążył wbrew nieszczęsnemu postanowieniu ojca do zawładnięcia całą Polską. Piotr przestrzegał księcia przed zgubnemi następstwami podobnych usiłowań, ale to nie zgadzało się z zapatrywaniami Władysława, ambitnego i chciwego człowieka, który się obawiał wpływów i znaczenia Piotra, i truchlał na myśl, że się Piotr połączy z braćmi przeciw niemu. Nadto odezwała się księżna Agnieszka, żona Władysława, usłyszawszy, że Piotr pozwolił sobie w obecności króla i jej małżonka rzucić podejrzenie na jej cnotę, że postępowanie Piotra zasługuje na karę śmierci. Książę Władysław nie długo się namyślał. Niecny zamach został wykonany podczas wesela właśnie córki Piotra, wychodzącej za księcia Serbii. Pochwycono Piotra, wydarto mu oczy i wycięto język. „Cudownym jednak sposobem odzyskał Piotr wzrok i mowę.“ Za zagarnięcie skarbów duńskich, skazany został przez spowiednika papieskiego na wybudowanie siedmiu kościołów. Według podania wybudował Piotr 70 kościołów i klasztorów z ciosanego kamienia i palonej cegły, niedokończonych zaś budowli miał według woli rodzica, syn dokonać. Całe to opowiadanie Boguchwała, dostarczające wątku do romansu lub poematu, jest z gruntu fałszywe i zmyślone. Miarą wiarogodności podań o Piotrze, mogą być tylko kronika Wincentego Zwifalteńska i Herborda. I oto jeden z najważniejszych rezultatów, do jakich doszedł w swej pracy dr. Semkowicz. Inne źródła, jak Długosz i Benedykt z Poznania, nie podają nic albo mało nowego. W dalszym ciągu zbija autor zdanie Mosbacha i Smolki, że kronika Piotra jest jednolitą całością, przerobioną z wiersza Norbertanina z XVI w. i twierdzenie Małeckiego, jakoby wiadomość o oślepieniu Piotra była bajką, a wypowiada natomiast w tych jak w wielu innych kwestyach nowe, o ile można pozytywne rezultaty, które popiera dowodami odznaczającemi się trzeźwym, krytycznym zmysłem.

GOSPODARSTWO I HANDEL

○ **Ruch na kolejach galicyjskich** nie zmienił się w ubiegłym tygodniu (od 1 do 8 lutego) co do transportu zboża, natomiast był mniejszym w transporcie bydła i nierogacizny. Ceny zboża i produktów były w ubiegłym tygodniu następujące: płacono za 100 kilogramów pszenicy 7 zł. do 8 zł., żyta 4·50 zł. do 5 zł., jęczmienia 4 50 zł. do 5 50 zł.. owsa 4·25 zł. do 5 zł. kukurudzy 4·25 zł. do 5 75 zł., grochu kuchennego 6 zł. do 7 zł. grochu pastewnego 4·25 zł. do 4 50 zł., fasoli 7·50 zł. do 8 zł., wyki 3 50 zł. do 4 25 zł., koniczyny 25 zł. do 43 zł. anyżu płaskiego 30 zł. do 36 zł.. kminku 30 zł. do 32 zł.. rzepaku zimowego 10 zł.. do 12·25 zł., rzepaku letniego 9 zł. do 11 zł., lnianki 8 zł. do 9·25 zł. nasienia lnianego 10 zł. do 10 50 zł. nasienia konopnego 8·25 zł., do 8·40 zł, za 10.000 litrostopni spirytusu gotowego płacono 25·75 zł., do 26·20 zł. w. a. — Ruch towarowy na kolei Karola Ludwika wynosił w ubiegłym tygodniu włącznie z transportem przewozowym ogółem około 14,348.200 kilogramów i 4 147 sztuk bydła. Na tę cyfrę transportu składały się: zboża różnego rodzaju około 5.979.300, mąki i wyrobów mącznych około 444.500. nasion olejnych około 126 900. drzewa budulcowego i opałowego około 100.600, nafty i wosku ziemnego około 79.300, spirytusu około 80. jaj około 150.300 i węgli kamiennych około 676·600 kilogramów, na resztę złożyły się różne towary, tudzież około 402 sztuk wołów, 3.710 sztuk nierogacizny i 35 sztuk koni. — Ruch towarowy na kolei Arcyksięcia Albrechta wynosił w ubiegłym tygodniu włącznie z transportem przewozowym i z dowiezionemi przez inne koleje towarami ogółem 1.586.080 kilogramów i 188 sztuk bydła. Transporty składały się: ze zboża różnego rodzaju 82.200. mąki i wyrobów mącznych 53.570, nasion olejnych 7.390, drzewa budulcowego i opałowego 749.400, nafty i wosku ziemnego 370. spirytusu 10.850, jaj 5 370 i soli 33.861 kilogramów, na resztę złożyły się różne towary, tudzież 58 sztuk wołów i 130 sztuk nierogacizny.— Ruch towarowy na węgiersko-galicyjskiej kolei wynosił w czasie od 1 do 15 grudnia 1878 ogółem 2,031.950 kilogramów. Transporty składały się: ze zboża różnego rodzaju 123.660. mąki i wyrobów mącznych 173.691, kartofli 27.484. towarów kolonialnych 37.701, manufaktów 2.074. wina i piwa 58.402. spirytusu 24.570. mięsa 25.843. soli 267.446. tytoniu 8.290. skór 7.115, drzewa budulcowego, opałowego i desek 677 342. nafty 40.380, parafiny 746, mazi 4 590, odpadków 17.331, żelaza 67.644, wapna i kamieni 29.626. embalaży 3.563. owoców 29.108, szkła 3.024. olejów 5.093, jaj 94.642. masła 62 272. płótna 8.930, węgli kamiennych 50.000. różnych towarów 154.523, bydła rogatego 17.000 nierogacizny 8 460 i koni 1.400 kilogramów. — Ruch towarowy na kolei Dniestrzańskiej wynosił w czasie od 1 do 15 grudnia 1878 ogółem 3,357.356 kilogramów. Transporty składały się: ze zboża różnego rodzaju 103.912. kartofli 22.268. mąki i wyrobów mącznych 159.630, towarów kolonialnych 106.294. manufaktów 3 890. wina i piwa 148.072, spirytusu 65.650, mięsa 38.767, soli 185.880, tytoniu 3.370. skór 16.125, drzewa budulcowego, opałowego i desek 1, 319.410, nafty 220 460, parafiny 5 050. wosku ziemnego 267,040, cerezyny 65.130, mazi 39,730, kwasów 84.770, odpadków 3.070, żelaza 161.004. wapna i kamieni 38.060, embalaży 72.822, owoców 13.200, olejów 19.502, jaj 14.170, masła 3.566. płótna 1.450. różnych towarów 122 264 bydła rogatego 44.880 i nierogacizny 7.920 kilogramów.

Wiedeń, 17 lutego. (*Telegr. Gazety Lwowskiej.*) Na dzisiejszy targ bydła spędzono 2612 sztuk; t. j. 962 wołów galicyjskich, 1316 węgierskich i 334 niemieckich. Mimo znacznie mniejszego spędu cena polepszyła się tylko na towarze w przednim gatunku, mianowicie galicyjskim. Sprzedano cały zapas towaru. Płacono od 100 kilo: za galicyjskie woły 52—58 zł., za węgierskie 49—56 zł., za niemieckie 55—58.50 zł., za krowy 51—54 zł., za byki 50—52 zł.

OSTATNIA POCZTA

W francuskiej Izbie deputowanych radykalista Talandier postawił 14 bież. m. wniosek, aby „Marsylianka“ uznaną została jako hymn narodowy francuski. Minister wojny gen. Gresley oświadczył na to ku powszechnemu zdumieniu, że przy kazdej sposobności każe muzykom wojskowym grać Marsyliankę, jak to przepisuje dekret z messidora III roku. Marsylianka uznaną została w r. 1795 za hymn narodowy francuski, ale po upadku pierwszej republiki aż do tego czasu zakazaną była najsurowiej w armii jako pieśń rewolucyjna. Restytucya marsylianki, jako hymnu narodowego, byłaby sama przez się bez znaczenia, gdyby była nastąpiła n. p. za rządów Thiersa albo Mac-Mahona. Ale pod rządem dzisiejszym i w związku z amnestyą dla komunistów przywrócenie tej rewolucyjnej pieśni, jest objawem znaczącym. Uderza gotowość, z jaką minister wojny Gresley uczynił zadość żądaniu radykalistów, miałożby to być oznaką, że armia francuska, którą tak niedawno jeszcze uważano za gwardyę konserwatyzmu, przejęła się tak od razu duchem zupełnie republikańskim?

W Paryżu nastała teraz „era rewolwerowa“ jak się *France* wyraża; łotrzyki paryscy prowadzą żwawą partyzantkę przeciw „reakcyi“ policyjnej i rozbijają na bulwarach stolicy świata, jakby to były Abruzzy albo góry rhodopskie. Idzie im to tem łatwiej, gdy mężowie „nowej republiki“ nie mają czasu zajmować się takiemi drobnostkami, jak bezpieczeństwo życia i mienia — wszakże chodzi tu o rzecz tak ważną, jak postawienie w stan oskarżenia ministrów z 16 maja a przynajmniej gabinetu Rochebouets, któremu pp. republikanie zarzucają zamiar zamachu przeciw republikańskiej formie rządu.

Spór o Arab Tabię wszedł na pomyślniejsze tory, odkąd między Rossyą a Rumunią przyszło do skutku porozumienie w sprawie przemarszu wojsk rossyjskich przez Dobruczę. Rossya przypisywała bowiem Rumunii zamiar zamknięcia tym wojskom drogi przez swą nową prowincyę. Organ rządu rumuńskiego *Romanul*, mówiąc o wyjeździe ministra-prezydenta rossyjskiego, barona Stuarta, dodaje, że tenże umiał zawsze pełnić obowiązki swoje energicznie, i nawet w najtrudniejszych okolicznościach zachowywał przyzwoitą postawę. Wyjazd jego nie może być poczytany za znak zerwania między Rossyą a Rumunią, skoro generał Ghika pozostaje na swej posadzie w Petersburgu. Spodziewać się można, iż stosunki przyjacielskie obu krajów wkrótce będą przywrócone.

O układach między Niemcami a Watykanem donosi *Agenzia St fani* pod dniem 16 b. m.: Wiadomość rozpowszechniona przez dzienniki niemieckie, jakoby między Watykanem a Niemcami przyszło już do porozumienia, jest przedwczesną. Prawdą jest tylko, że rząd niemiecki uznał słuszność wielu propozycyj Watykanu i wziął je pod rozwagę. Idzie teraz o to, aby Watykan ustąpił. Jeżeli nic nowego nie zajdzie, umowa mogłaby być około połowy marca podpisaną.

Trzecie posiedzenie komisyi granicznej, turecko-greckiej, odbyte we czwartek w Prevezie, nie miało żadnego rezultatu. Wszelako na prośbę Muktara baszy, który oznajmił, iż czeka na instrukcye Porty, komisarze greccy wstrzymali się z odjazdem. Rząd grecki udzielił mocarstwom rezultat posiedzenia komisyi. Sądzą, że komisya zbierze się znów w poniedziałek.

Z Brunszwiku 15 lutego donoszą: Projekt ustawy o regencyi, wygotowany na wniosek Bestheima z dnia 13 grudnia r. z. uchwalony został przez sejm bez rozpraw jednogłośnie; przed jego przyjęciem oświadczył minister Schulz ze względu na uwagi sprawozdania komisyi co do księcia Cumberland, że rząd w ciągu rozpraw nad tym przedmiotem nie miał powodu wypowiedzenia swego zdania, albowiem rozbiór kwestyi co do prawa następstwa na tron leży poza celem i treścią ustawy, a zatem rząd nie potrzebuje oświadczać się co do praw księcia Cumberland.

Ogólna liczba posiłków angielskich, które w tych dniach mają odpłynąć do Caplandu, wynosi 8500 ludzi, mianowicie 2 pułki kawaleryi (1250), sześć batalionów piechoty (5320), dwie baterye (540), jedna kompania inżynieryi (190) i furgony z oddziałem sanitarnym (1200). Pułk kawaleryi liczy 27 oficerów i 607 podoficerów i szeregowców, batalion piechoty 31 oficerów, 50 podoficerów i 1016 szeregowców Nad uzbrojeniem tego wojska pracują dzień i noc, prawie wszyscy żołnierze biorą z sobą w pole lekkie białem płótnem powleczone hełmy korkowe. Słychać, że okręty transportowe będą potrzebowały 28 dni na podróż do Caplandu. Z Liverpoolu jest do Capstadtu 5998, z Bombaju 4527 mil angielskich; najrychlej, zdaje się, stanie na miejscu 57 pułk z Ceylonu. Anglicy będą prawdopodobnie jednym lub kilku okrętami blokowali zatokę św. Łucyi, jedyny port kraju Zulusów. Dowódcy wojskowi otrzymali podobno polecenie, aby chwytali wszystkie wałęsające się w pobliżu obozu kobiety zuluskie i wysyłali je do innych prowincyj. Trzeba bowiem wiedzieć, że funkcye szpiegów i to bardzo doskonałych spełniają u Zulusów jedynie kobiety a ponieważ kobiety wykonują także w domu wszelkie roboty, wiec tylko tym sposobem jest możliwa powszechna służba wojskowa. Zwycięzca Anglików w ostatniej bitwie ma być bratem Cetewaya i nazywa się Usirajo lub Sirajo. Teofil Shepstone, który w sierpniu 1873 był obecnym przy koronacyi, opisuje Cetewaya jako bardzo uzdolnionego człowieka. W młodości swojej był silnym i zręcznym; obecnie jednak (liczy około 55 lat) jak wszyscy królowie zuluscy stał się bardzo otyłym i ociężałym. W końcu należy jeszcze wspomnieć, że wyraz *Zulu* oznacza niebo a krol *Zulu* znaczy tyle co król nieba (podług kafryjskiej gramatyki biskupa Colenso).

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 17 lutego *(Tel. pryw.)* Minister spraw wewnętrznych, hrabia Taaffe dziś powrócił z Innsbrucku i był obecny na posiedzeniu rady ministrów, na którem porozumiano się co do jutrzejszego przedstawienia gabinetu w Izbie. Minister-prezydent dr. Stremayr przedstawi gabinet krótką przemową, nie rozwijając żadnego programu, gdyż jest to zbytecznem wobec krótkiego trwania obecnej sesyi, której głównem zadaniem będzie już tylko uchwalenie budżetu. Wstąpienie hr. Taaffe do gabinetu zostało w kole polskiem przychylnie przyjęte.

Budapeszt, 17 lutego. W Izbie deputowanych minister skarbu przedłożył *exposé* o tegorocznym niedoborze w kwocie 24 milionów. Jako środki uregulowania finansów podnosi minister zredukowanie kosztów okupacyjnych do kwoty minimalnej, unikanie wszelkich nowych ciężarów, oszczędności przy ugrupowaniu kolei żelaznych, podniesienie kilku źródeł dochodu, podwyższenie pośrednich podatków i ustanowienie nowych. Minister dotknął także kwestyi wojskowej, która nie może być traktowana jedynie ze stanowiska finansowego, ale wejść musi w kombinacyę przy przedłożeniu ustawy wojskowej.

Berlin. 17 lutego. W parlamencie odczytano pismo Stollberga żądające zezwolenia na uwięzienie deputowanego Fritzsche z powodu wykroczenia przeciw ustawie antisocyalistycznej.

Berlin, 17 lutego. W sprawie uwięzienia deputowanego Fritzsche stronnictwo narodowo-liberalne uchwaliło odrzucić wniosek umotywowaną rezolucyą a jeżeliby porozumienie było niemożliwe, odrzucić wniosek bez wyrażenia motywów.

Petersburg, 17 lutego. Według ukazu wydanego do senatu, osoby, które w okolicach zadżumionych naruszą przepisy kwarantanowe, mają być stawiane przed sądem wojennym.

Według raportu z okolic zadżumionych 16 b. m. nie zaszły nowe wypadki śmierci lub choroby.

Petersburg, 17 lutego. *Agence russe* donosi z Bukaresztu, że nieporozumienia w sprawie kwarantany i przemarszu wojsk przez Dobruczę zostały usunięte. W sprawie Arab-Tabii nie zaszła żadna zmiana w sytuacyi.

Wiedeń, 18 lutego. *Wiener Zeitung* ogłasza traktat państwowy, zawarty między Austryą a Niemcami w kwestyi unieważnienia artykułu V praskiego pokoju.

Wiedeń, 18 lutego. *(Tel. pr.)* Według doniesień dzienników uchwaliło lewe centrum Izby deputowanych nie przystąpić do uchwalonej na ostatniem zgromadzeniu posłów rezolucyi i nie brać udziału w wyborze komitetu.

Wiedeń, 18 lutego. (*Tel. pr.*) Do *Nowej Presse* donoszą z Moskwy, że odjazd komisyi sanitarnej do Carycyna został wstrzymany, gdyż w Carycynie nie ma dla niej pomieszczenia a namioty dopiero z końcem tego tygodnia mogą być gotowe.

Berlin, 18 lutego. *National Ztg.* donosi, że komisya w sprawach tary-

fy cłowej uchwaliła na wczorajszem posiedzeniu cło w wysokości 10 marków od centnara chmielu; a natomiast wełna i bawełna będą wolne od cła.

Berlin, 18 lutego. (*Tel. pryw.*) Radca sanitarny dr. Finkelnburg miał tu odczyt o zarazie morowej. Prelegent ubolewał nad tem, że Rossya nie otoczyła dotychczas ścisłym kordonem wojskowym okolicy zadżumionej; podnosił jednak, że szerzenie się epidemii ustaje a w Carycynie wcale nie ma dżumy.

Wniosek uwięzienia Fritschego będzie niewątpliwie odrzucony przez parlament niemiecki.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 17 lutego 1879, godz. 2 min. 21. Losy kredytowe 162·75. Węg. akcye kredyt. 219·50. Akcye anglo-austr. 97·20. Akcye banku Union 65·—, Akcye kolei Karola Ludwika 220·—, Akcye kolei północnej 205·75. Akcye kolei południowej 67·—, Akcye kolei Alföld 117·50, Akcye kolei Elżbiety 165·—, Akcye kolei Lwow-Czerniow. 122.—, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 116·50, Akcye kolei Rudolfa 119·25, Akcye kolei Albrechta —·—, Węg. oblig. państw. w złocie 66·25, Galic. oblig. indemn. 86·—, Losy z r. 1864 149·—. Akcye kolei siedmiogrodzkiej 109·—, Akcye banku obrotowego 106·—, Losy tureckie 22·75, Akcye kolei węg.-galic —.—, Akcye kolei państwowej 247·—, Akcye banku związkowego 105·—, Rubel papierowy $1.12\frac{1}{4}$, Wiedeńskie losy 94·—. Węgierskie losy 83·—, Mark. niemiecki 57·57. Węgierska renta 83·60. Usposobienie spokojne.

Wiedeń, dnia 17 lutego, godzina 5 minut. 58. Akcye kredytowe 219.—, Anglo-Austr. —·—. Unionsbank .—,— Kolej Karola Ludwika 219·80, południowa 67·—, Renta pap. 62·40, Rubel papierowy —·—, Gal. listy zastawne 91·25, Gal. listy indemnizacyjne —·—, Mark niem. —·— Gal. bank rustykalny 91·75, Losy z r. 1860 —·—, Napoleonsdor 9·33. Usposobienie mdłe.

Wiedeń, dnia 18 lutego, godz. 10 minut 38. Akcye kredytowe 219·10, Anglo-austr. 97·—, Akcye banku Union —·—, Kolej Kar. Ludw. 220·—, Południowa —·—, Napoleonsdor 9·33·— Rubel papierowy $1.12\frac{1}{4}$, Renta pap. —·—, Galic. bank hip. —·—, Gal. oblig. indemn. —·—, Gal. listy zastaw. banku włośc. —.—, Losy z r. 1860 —·—. Usposobienie bez ożywienia.

Odpowiedzialny redaktor Władysław Łoziński.

Przyjechali do Lwowa.

dnia 18 lutego 1879.

Hotel Warszawski.

Pp. S. Gruja z Wołynia. J Krzysztofowicz z Mouselówki. K. Suchodolski z Grzymałowa.

Hotel George'a

Pp J. ks. Swidrygiełło z Warszawy. Swiderski z Warszawy. K. i F. mgr. Gordon z Polski. R. hr. Poniński z Kowalówki. W. Filipowski z Sokala. K. i D Starzyńscy z Kamieńca podolskiego. K. Zaklika z Hawłowic. G. Drechsler z Wiednia.

Hotel Angielski.

Pp. F. hr. Romer z Inwald. J. Kellermann z Tryńczy. L. Czerkawski z Oparowa. H. Halberstam z Brodów. T. Witosławski z Brodów.

Hotel Krakowski.

Pp. K. Małowieski z Królestwa. B. Olszewski ze Sarnik. W. Angerus z Tarnowa.

Hotel Langa.

Pp Dr. S. Stolzmann z Tarnopola. T. Gana z Czechowitz.

Hotel Lazarusa.

Pp. Dr. J. Rudkowski z Tarnopola. M. Miesess z Brodów. L. Ostersetzer z Machnowa.

Hotel Kuhna

Pp K. Bielewicz z Firlejówki. W. Hanisz z Dąbrowicy. J. Kacenel z Hrehorowa. J. Kowalski z Sambora.

Odjechali ze Lwowa.

Pp. S. hr. Drohojowski do Drohojowa. L. hr. Starzeński do Podkamienia. A. Zakrzewski do Kołomyi. K. Kopacz do Kałusza. L. Urbanowicz do Przemyśla. W. Krzywicki do Wołoczysk. J. Mleczyński do Krakowa. W. Przybysławski do Krakowa. Z. Rudnicki do Szwecyi. J. Tenta do Czerniowiec.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

z dnia 18 lutego 1879 o godz 7 rano.
Barometr 712.79 mm Psychrometr suchy + 3.1°C. Psychrometr wilgotny + 2.5oC. Prężność pary 5.1m. Wilgoć 90% Zachmurzenie 6 Wiatr SW1 Ozon 9
Temperatura powietrza + 2.5°R.

Barometr opada znacznie.

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.

Z Krakowa: o godzinie 5 minut 22 rano (pociąg pospieszny); o godzinie 9 m 27, wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 min. 8 przed południem pociąg mięszany.)

Z Podwołoczysk: (na dworzec w Podzamczu): o godzinie 3 minut 2 rano (pociąg osobowy); o godzinie 3 min. 9 po południu (pociąg mięszany);

Z Podwołoczysk: (na dworzec lwowski główny): o godz. 10 min. 43 wieczór (pociąg pospieszny); o godz. 3 min. 33 rano (pociąg osobowy): o godz. 3 min. 39 popołudniu (pociąg mieszany).

Z Czerniowiec: o godzinie 9 minut 55 wieczór (pociąg pospieszny), o godzinie 3 minut 45 rano (pociąg mięszany); o godzinie 2 minnt 50 po południu (pociąg mieszany).

Ze Stanisławowa: (na Stryj) do Lwowa (nr. 2) o godz. 8 min. 15 wieczór.

Odchodzą ze Lwowa.

Do Krakowa: o godzinie 11stej min. 5 przed północą (pociąg pospieszny); o godz. 4 min. 33 rano (pociąg osobowy); o godzinie 4 minut 39 po południu (pociąg mięszany).

Do Podwołoczysk: (z głównego dworca): o godzinie 5 min. 37 rano (pospieszny); o godzinie 10 min. 44 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 12 minut 5 w południe (pociąg mięszany).

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 45 rano (pociąg pospieszny); o godzinie 11 min. 25 wieczór (pociąg mięszany); o godzinie 12 min. 30 z południa (pociąg mięszany).

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 17 lutego 1879.

		płacą		żądają	
		waluta		austr.	
		złr.	ct.	złr.	ct.
1. Akcye za sztukę.					
Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	bez kupona	218	50	221	-
Kol. lwow. czer.-jas „ 200 zł m. k.		121	—	123	50
Banku hip. galic. 200 zł: w. a.		249	—	252	—
Banku kredyt. gal. po 200 zł. w. a.		216	—	220	—
2. Listy zast. za 100 zł.					
Tow kredyt. galic. 5% w. a.	bieżącego kupona	86	—	86	70
„ „ „ 4 pr. „		80	50	81	50
„ „ 5 pr. okresowe		86	—	86	70
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.		91	—	91	75
Listy dłużne g. Z. kr wł. 6 pr. w. a.		91	—	92	—
3. Listy dłużne za 100 zł.					
Ogóln. roln kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat	bez kupona	90	25	91	30
Tow. kr. m. 6 pr. w. a. w 15 lat		—	—	—	—
„ „ „ 6 pr. w. a. w 30 lat		—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.					
Indemniz. galic. 5 proc. m. k.		85	50	86	30
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.		90	—	91	—
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 prc. w. a.		90	—	—	—
5. Losy Miasta Krakowa		14	50	15	50
„ „ Stanisławowa		23	50	25	—
6. Monety.					
Dukat holenderski					
Dukat cesarski		5	40	5	50
Napoleondor		5	47	5	57
Półimperyał		9	29	9	36
Rubel rossyjski srebrny		9	54	9	64
„ „ papierowy		1	50	1	62
100 marek niemieckich		1	11—	1	13—
Srebro		57	25	58	—
Kupony w srebrze		99	50	100	50
		99	25	100	25

Kurs giełdy wiedeńskiej

dnia 14 lutego 1879.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług Państwa w banknot.		
maj-listopad	62.35	62.50
luty-sierpień	62.35	62.50
Jednolity dług państwa w srebrze		
styczeń-lipiec	63.20	63.35
kwiecień-październik	63.15	63.30
Losy z roku 1839 całe	290.—	295.—
„ „ 1839 piąta część	281 —	285.—
„ „ 1854 po 250 zł.	108.75	109.25
„ „ 1860 po 500 złr. 5 pr.	114.25	114.75
„ „ 1860 po 100 złr. 5 pr.	125 —	125.50
„ „ 1864 (z premią) po 100 zł.	147 50	148.—
„ „ 1864 „ po 50 „	146.50	147.50
Renty Como po 42 lir. austr.	23 —	25.—
Listy zastaw. domen państw. po 120 zł. 5 proc.	142.50	143.—
Austr. asyg. skarb. zwrotne 1881 5 pr.	99. —	100 —
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr.	75 15	75.30
2. Obligacye indemn. 5 pr. za	—.—	—.—
Czech	102.—	103.—
Bukowiny	80 —	81.—
Galicyi	85.25	85.75
Niższej Austryi	104.50	105.—
Siedmiogrodu	75 25	76.50
Węgier	80.50	81 50
3. Akcye.		
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł. 120	97.75	98.—
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	221.25	221.50
Niższo-austr. tow. eskomt po 500 zł	770 —	780 —
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 zł.	—.—	—.—
Banku narodowego a 600 zł.	—.—	—.—
Kol. Albrechta a 200 zł, w srebrze	—.—	—.—
Austr. Tow. żeglugi par. po 500 zł mk.	501.—	503.—
Kol. Cesarzow. Elżbiety po 200 zł. mk.	163.50	164.50
Kol. Preszów-Tarn. (w.c.) a 200 zł. w sr.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł.	2057.—	2063.—
Kol. Kar. Ludwika po 200 zł. m k.	220.50	221.—
Lwow. Czern. kolei po 200 zł. wa. w sr.	122.—	122 50
Tow. kol. żel, państ. po 200 zł. m. k.	248. —	248 50
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	67.25	67.75
I. Kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	81.50	82.—
5. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	90.—	91.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziem. 5 pr. w sr.	110.25	110.50
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los. w 18 l. 6 pr.	91.25	92.50
„ „ „ w 20 l. 7 pr.	96.—	—.—
„ „ „ w 36 l. $5\frac{1}{2}$ pr.	94.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	79.50	—.—
„ „ „ po 5 proct.	85.50	86.50
„ „ „ po 5 proct. w 37 latach zwrotne	85 50	86 50
Gal. banku hipot. po 6 proct	91.25	91.75
Gal. zakł. kred. włośc. po 6 proct.	90.—	—.—
Tow kr. miejs. lw. w 15 l. wyl. po 6 pr.	—.—	—.—
„ „ w 30 l. wyl. po 6 pr.	—.—	—.—
Banku narodowego po 5 proct.	—.—	—.—
Węg. Tow. ziem. po $5\frac{1}{2}$ proct	95.50	96.—
„ „ po 5 proct.	87.50	—.—
6. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 proc. w. a.	68.50	69. —
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w cz.) a 300 zł. 5 proc w srebrze	63.50	64.—
Kol. płł. po 100 zł. m. k.	102.—	102.50
„ „ po 100 zł. w. a.	98.—	98.75
Kol. gal. Kar. Lud. po 300 zł. 5 pr.	100.—	100.25
„ „ „ II emisyi	99.75	100. —
„ „ „ III „	96.75	97.25
„ „ „ IV. „	—.—	—.—
Kol. Lwow -Czer.-Jas. III. emis. a 300 zł. 5 proc. w srebrze z r. 1865	77.—	77.50
z r. 1867	78.25	78.75
z r. 1868	71.—	71.50
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 proc. w sr.	63.75	64.25
7. Losy.		
Inst. kr. dla han. i prz. po 100 zł. w. a.	162.75	163.25
Clarego po 40 zł. m. k.	32.50	33.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. w. a.	96.—	96.50
Keglevicha po 10 zł. m. k.	15.50	16.—
Losy miasta Krakowa	15.—	15.50
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	30.50	31.
Palfiego po 40 zł. m. k.	30.25	30.75
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa	15.60	15 90
Salma po 40 zł. m. k.	41.75	42.25
St. Genois po 40 zł. m. k.	33.75	34 25
Pożyczka m. Stanisławowa po 20 zł. wa.	23.75	24.25
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	117.75	118.25
„ „ 50 zł. m. k.	61.—	63.
Waldsteina po 20 zł. m. k.	25.25	25.75
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	29 25	29.75

Weksle (na 3 miesiące)

Augsburg za 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark p.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	116 90	117.15
Paryż za 100 fr.	46.35	46.35

Kurs złota.

Dukat cesarski men.	5.56.50	5.57.50
„ pełnej wagi	5.58.—	5.59.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.33. -	9.33·50
Rossyjski imperyał	9.58.50	9.59.50
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	100.—.—	100.—.—

Z lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński
z dnia 17 lutego 1879.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	62	4
„ „ „ w srebrze	63	35
Renta w złocie	75	15
Losy pożyczki z roku 1860	114	20
Akcye banku austro-węgierskiego	791	—
„ „ kredytowego	220	10
Londyn	116	85
Srebro	—	—
Napoleondor	9	33
Dukat cesarski men.	5	57—
100 marek niemieckich	57	55

Dziennik Urzędowy.

(982 3—3) **Edykt.**

L. 28004 C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia Antoniego i Franciszkę Swierczewskich, że przeciw nim wniosło de praes. 8 października 1878 l. 27378 Towarzystwo zaliczkowe w Krakowie pozew o zapłatę sumy wekslowej 400 złr. — Wzywa się zatem pozwanych, niewiadomych z miejsca pobytu, dla których kurator w osobie adwokata Eisenschütza ze substytucyą adwokata Wędrychowskiego, ustanowionym został aby się w należytym czasie albo sami w sądzie tutejszym zgłosili, albo ustanowionemu kuratorowi środki obronne podali lub też innego zastępcę obrali, gdyż inaczej skutki wynikłe z opieszałości sami sobie przypisać będą musieli.

Kraków dnia 25 października 1878.

(915 3—3) L. 766.

Ogłoszenie konkursu.

W celu nadania jednego a względnie dwóch stypendyów z fundacyi śp. dr. Med. Piotra Krausnckera o rocznych 580 złr. która-to kwota w miarę wzrostu dochodów fundacyi może być podwyższoną, ogłasza się niniejszem konkurs.

Stypendya te przeznaczone są wyłącznie dla uczniów Wydziału lekarskiego w Uniwersytecie Wiedeńskim, w szczególności zaś dla wnuków ś. p. fundatora i ich potomków, a gdyby tych nie było, dla synów obywateli miasta Lwowa, wyznania chrześciańskiego, trudniących się handlem lub przemysłem. — Synowie neofitów z fundacyi tej korzystać nie mogą.

Na propozycyę Wydziału lekarskiego w Uniwersytecie Wiedeńskim nadaje stypendyum tamtejszy Konsystorz uniwersytecki, zatwierdzenie zaś wyboru służy c. k. namiestnictwu we Lwowie.

Kandydaci winni wnieść podania swoje na ręce Dziekana Wydziału lekarskiego Uniwersytetu Wiedeńskiego, najdalej do 20 marca 1879 i załączyć metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa i moralności, świadectwa szkolne przynajmniej z dwóch ostatnich półroczy szkolnych, — nakoniec dowody, że pochodzą z rodziny śp. fundatora lub też z mieszczan lwowskich, mających prawo obywatelstwa we Lwowie i trudniących się handlem i przemysłem.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi
wraz W. Ks. Krakowskiem.
We Lwowie dnia 7 lutego 1879.

(1101) **Obwieszczenie.**

L. 1027. Ck. Sąd powiatowy w Bełzie ogłasza, że rozpocznie dochodzenia miejscowe w przedmiocie zakładania ksiąg gruntowych w gminie katastralnej Kuliczków dnia 3 marca 1879.

Każdy, kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania może się zgłosić i wszystko przytoczyć, co uzna za stosowne dla wyjaśnienia lub ochrony swych praw.

Bełz dnia 12 lutego 1879.

(1138) **Ogłoszenie.**

L. 34. Komisya hipoteczna zawiadamia, iż wyłożyła do powszechnego przejrzenia arkusze posiadania i inne akta służyć mające do założenia ksiąg gruntowych dla gmin: Łopoń, Sufczyn i Zakrzów.

Zarzuty przeciwko prawdziwości arkuszów posiadania wnoszone być mogą do dnia 27 b. m. na którym dalsze dochodzenia prowadzone będą.

Wojnicz dnia 16 lutego 1879.

(1139) **Ogłoszenie.**

L. 1463. Dyetaryusz obznajomiony z manipulacyą sądową, osobliwie z czynnościami zakładania nowych ksiąg gruntowych znajdzie umieszczenie od 1 marca 1879 przy tutejszym sądzie powiatowym.

Zaleszczyki 14 lutego 1879.

(1005) **Ogłoszenie.**

L. 2136. C. k. Sąd powiatowy w Stryju podaje do publicznej wiadomości, że dochodzenia miejscowe celem założenia ksiąg gruntowych w Gelsendorfie na dniu 4 marca 1879 rozpoczęte zostaną w którym to dniu wszyscy, którzyby interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania mieli zgłosić się i wszystko cokolwiek do wyjaśnienia lub obrony praw swoich za stosowne uznają przytoczyć mogą.

Stryj dnia 4 lutego 1879.

(1103) **Ogłoszenie.**

L. 741. C. k. Sąd powiatowy w Mikulińcach ogłasza, że dochodzenia miejscowe celem założenia ksiąg gruntowych w gminie katastralnej Ładyczyn w dniu 26 lutego 1879 się rozpoczną.

Każdy, kto ma interes prawny, w zbadaniu stosunków posiadania, może przed dochodzeniami kierującym się zgłosić i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia lub ochrony swych praw za stósowne uzna.

Mikulińce dnia 12 lutego 1879.

(1113 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 12043. Ces. król. sąd powiatowy w Szczercu uwiadamia odnośnie do obwieszczeń z dnia 29 sierpnia 1878 l. 6695 w numerach 239, 240, 242 Gazety Lwowskiej z roku 1878 ogłoszonego, że do przymusowej licytacyi realności pod l. 51 w Lubianie położonej, Antoniego i Maryanny Kretkowskich własnej, na zaspokojenie pretensyi gal. akc. Banku hipotecznego we Lwowie mianowicie 27 zł. 60 ct, 27 zł. 60 ct. i 571 zł. 12 ct. wyznacza się nowy termin na 20go marca 1879 godz. 10 rano, na którym ta realność za jakąkolwiek cenę za złożeniem zniżonego wadyum 63 złr. w tusądowej kancelaryi sprzedana zostanie.

Dalsze warunki przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Szczerzec 16 stycznia 1879.

(1136 1—3) **Edykt.**

L. 3381. C. k. Sąd powiatowy w Rymanowie, w postępowania spadkowem po zmarłej w Czeremsze r. 1848 Maryi Jawornickiej 2 mał. Kamieńskiej, wzywa nieobecnego Dańka Kamieńskiego, aby w przeciągu jednego roku zgłosił się, gdyż po bezskutecznym upływie terminu tego, sprawa spadkowa z jego kuratorem Ilkiem Jawornickiem przeprowadzoną zostanie.

Rymanów 20 czerwca 1878.

(1143 1—3) L. 257.

Ogłoszenie konkursu.

Niniejszem ogłasza się konkurs na posadę nauczyciela religii dla uczniów obrz. łać. w c. k. gimnazyum II. we Lwowie, z płacą etatową 1000 zł. i dodatkiem aktywalnym 300 zł. Językiem wykładowym dla nauki tego przedmiotu jest język polski i niemiecki.

Kandydaci ubiegający się o tę posadę winni wnieść podania zaopatrzone w potrzebne dokumenta za pośrednictwem właściwej Dyrekcyi, względnie przełożonej władzy najpóźniej do końca marca b. r

Z c. k. Rady szkolnej krajowej

Lwów dnia 14 lutego 1879.

(1145 1—3) **Edykt.**

L. 6135. C. k. sąd krajowy we Lwowie jako instancya konkursowa w upadłości Izaka Jollesa czyni wiadomo że na zasadzie wyboru w dniu 5 lutego 1879 po myśli §. 74 ust. konk dokonanego ustanowiono Dra Raresa adwokata krajowego zarządcą rzeczonej masy konkursowej, zaś Jakóba Balsambauma kupca tegoż zastępcą.

Z c. k. sądu krajowego.

Lwów dnia 8 lutego 1879.

(1133 1—3) **Edykt.**

L. 4352. C. k. sąd powiatowy w Gródku uwiadamia że na zaspokojenie przez c. k. uprzyw. zakład kredytowy włościański we Lwowie przeciw Andruchowi Lubińskiemu wywalczonej kwoty 250 zł. a. w. względnie 234 złr. 39 ct. a. w. egzekucyjna publiczna licytacya realności w Żaszkowicach pod l. 28/96 odbędzie się w tutejszym sądzie w 3 terminach a to: dnia 20 marca 1879, dnia 24 kwietnia 1879 powyż lub za cenę szacunkową, tudzież dnia 29 maja 1879 nawet poniżej tej ceny zawsze o godzinie 10 z rana.

Cena wywoławcza 700 zł. a. w.

Wadyum 70 złr. a. w.

Inne warunki wolno chęć kupienia mającym przejrzeć w tutejszo sądowej registraturze.

Gródek dnia 20 lipca 1878.

(1134 1—3) **Edykt.**

L. 529. Sąd powiatowy Kęcki odbędzie egzekucyjną sprzedaż realności tabularnej pod l. k. 287 w Willamowicach położonej. Jana Danka własnej, na pokrycie pretensyi Katarzyny Dankowej w sumie 150 złr. z pn. w sądzie w 2 terminach: a to 3 marca i 21 kwietnia 1879 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 880 zł.

Wadyum 88 zł.

Kuratorem dla niewiadomych ustanowiono Dra Bogdaniego w Żywcu.

Termin do warunków lżejszych na dzień 12 maja 1879 godzinę 10 rano wyznaczono.

Kęty 26 stycznia 1879.

(1104 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 4898. Dnia 5 marca 1879 tudzież dnia 26 marca 1879 i na dniu 16 kwietnia 1879 każdym razem o godzinie 10 z rana sprzedaną zostanie w sądzie tutejszym w drodze przymusowej przez publiczną licytacyę łąka „Woleński Grabowiec" zwana do gospodarstwa w Mostach wielkich na przedmieściu stare Mosty pod l. 92 położonego należąca, ciała tabularnego niestanowiąca, dłużnika Iwasia Kmyty a względnie jego leżącej masy własnej celem wydobycia przyznanej Abrachamowi Józefowi Mager kwoty 30 złr. w. a. z pn.

Cena szacunkowa wynosi 70 złr. w. a.

Wadyum 7 złr. w. a.

Warunki licytacyjne może chęć kupienia mający przejrzeć w registraturze sądu tutejszego.

C. k· sąd powiatowy

Mosty dnia 30 października 1878.

(1123 1—3) **Edykt.**

L. 7226. Ze strony c. k. sądu powiatowego w Jazłowcu podaje się do powszechnej wiadomości iż celem zaspokojenia pretensyi c. k. uprzywiljowanego Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Iwanowi Łoguszowi Romachów w ilości 150 złr. a względnie 100 zł. 12 ct. w. a. z przynależytościami, realność pod l. k. 19 R. N. 25 w Przedmieściu dawniej do tegoż Iwana Łogusza Romachów a obecnie do nieobjętej masy spadkowej po Oleksie Łoguszu Romachu należąca, składająca się się z chałupy, budynków gospodarczych, ogrodu i 7 morgów 986 kwadr. sąż. pola ornego w tutejszym sądzie w trzech treminach na dniu 18 marca 21 kwietnia i 27 maja 1879 każdym razem o 9 godzinie rano jednakowoż w pierwszych dwóch terminach tylko za cenę szacunkową 300 złr. w. a. lub wyżej takowej, natomiast zaś w trzecim terminie także poniżej ceny szacunkowej przez pucliczną licytacyę sprzedaną będzie, na którą to licytacyę chęć kupienia mających z tem dołączeniem się zaprasza, iż resztę warunków licytacyjnych w tutejszym sądzie przeglądnąć mogą.

Jazłowiec dnia 31 maja 1878.

(1107 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 11789. Ces. król. Sąd powiatowy w Szczercu uwiadamia odnośnie do obwieszczeń z dnia 20 sierpnia 1878 l. 7436 w numerach 229, 230, 231 „Gazety Lwowskiej" z r. 1878 ogłoszonego, że do przymusowej licytacyi realności pod l. 18 w Reichenbach położonej Filipa Bechtloffa własnej, na zaspokojenie prdtensyi Galic. Akc. Banku Hipotecznego we Lwowie mianowicie 3ch rat po 92 zł. i reszty kapitału 1821 zł. 95 ct. wyznacza się nowy termin na 13 marca 1879 godz. 10 rano, na którym ta realność za jakąkolwiek cenę za złożeniem zniżonego wadyum 216 złr. w tusądowej kanceleryi sprzedaną zostanie.

Dalsze warunki przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.

Szczerzec dnia 16 stycznia 1879.

(1121 1—3) L 1784

Ogłoszenie licytacyi.

Celem oddania w przedsiębiorstwo oświetlenia publicznego naftą przedmieść m. Lwowa na lat trzy, a mianowicie od 1 czerwca 1879 do końca maja 1881 roku przeprowadzoną będzie dnia 4 marca 1879 we wtorek o godzinie 12 w południe w III departamencie Magistratu publiczna licytacya za pomocą ofert pisemnych. Przedmiotem oświetlenia naftą są cztery przedmieścia lwowskie halickie, krakowskie, łyczakowskie i żółkiewskie, o ile takowe nie posiadają oświetlenia gazowego.

Mający chęć ubiegania się o powyższe przedsiębiorstwo zechcą w terminie licytacyjnym wnieść swe należycie sporządzone, ostemplowane i opieczętowane oferty pisemne z napisem na kowercie **„Oferta N. N. na oświetlenie przedmieść m. Lwowa naftą"** wyrazić w nich słowem i cyfrą cenę wynagrodzenia żądanego za jeden płomień i jedną godzinę palenia, oraz dołączyć kwit na złożone w kasie m. wadyum licytacyjne względnie kaucyę kontraktową w wysokości dwa tysiące ośmset (2.800) zł. w. a. **Oferty mogą opiewać na oświetlenie wszystkich przedmieść razem, lub poszczególnych z osobna.** W tym ostatnim razie modyfikuje żądane wadyum licytacyjne na kwotę siedmset (700) zł. w. a,

Bliższe warunki licytacyjne, względnie kontraktowe przejrzanemi być mogą w departamencie III Magisratu, przed terminem licytacyi w przedpołudniowych godzinach urzędowych.

Magistrat kr. st. miasta

Lwowa, dnia 7 lutego 1879.

(1129 1—3) **Edykt.**

L. 16228. C. k. sąd obwodowy w Samborze ogłasza, że w celu zaspokojenia wierzytelności c. k. uprz. zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie, w kwocie 4000 zł. a względnie 3920 zł. w. a. z odsetkami po $^{10}/_{00}$ od 4 lutego 1876 aż do rzeczywistej zapłaty bieżącemi, tudzież dalszemi $^{3}/_{00}$ odsetkami od kwoty w należytym czasie nie uiszczonej, przeto łączzie $^{13}/_{00}$, nakoniec na zaspokojenie kosztów w kwocie 14 zł. 42 ct. w. a. przeciw p. Hermanowi Ludwigowi, przedsięweźmie przymusową sprzedaż przez publiczną licytacyę dóbr Żupanie i Wyżłów I. II. w powiecie sądowym Stryjskim położonych, wedle Dom. 444 p. 332. n. 31 haer. p. Hermana Ludwiga własnych, w trzech terminach a to na dniu 3 kwietnia 1879, na dniu 8 maja 1879 i na dniu 18 czerwca 1879, każdym razem o 10 godzinie rano.

Cena wywołania jest suma 75000 złr. w. a. Przy pierwszych dwóch terwinach dobra rzeczone tylko za cenę wywołania lub wyżej tejże, na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzadane zostaną.

Wadyum wynosi 7500 złr. walut. austr. a takowe przyjmowanem będzie tylko w gotówce, w obligacyach państwa, w listach zastawnych towarzystwa kredytowego, albo też w listach zastawnych c. k. uprzywil. zakładu kredytowego włościańskiego.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny dóbr Żupanie i Wyżłów I. II. można przejrzeć w registraturze tutejszo sądowej.

Dla wierzycieli, którzy po dniu 27 maja 1877 nabyli prawa rzeczowe na dobra Żupanie Wyżłów I. II. lub którymby uchwała licytacyjna c. k. sądu krajowego Lwowskiego z dnia 19 października 1878 l. 52315 niniejsza uchwała lub późniejsze uchwały egzekucyjne, w sprawie niniejszej z jakiegokolwiek powodu nie mogły być wcześnie doręczone, ustanawia sąd kuratorem adwokata pana dr. Budzynowskiego, zaś zastępcą tegoż. adwokata pana dr. Witza w Samborze zamieszkałych, z których pierwszemu doręcza dotyczące tej licytacyi uchwały, dla rzeczonych kurandów przeznaczone.

Sambor dnia 31 grudnia 1878.

(1100 1—3) **Edykt.**

L. 10453. Dnia 27 lutego, dnia 27 marca i dnia 17 kwietnia 1879 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 49/37 w Mistkowicach położonej wedle wykazu hipotecznego l. 19 dla gminy Mistkowicy objętego Maryanny Fedków własnej w sprawie Mechla Bergnera przeciw Maryannie Fedków pto. 10 złr. a. w.

Cena szacunkowa wywołania wynosi 225 złr. w. a.

Wadyum 22 złr. 50 ct.

Przy pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania przy trzecim nawet poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszosądowej registraturze przejrzeć.

Ck. Sąd powiatowy miejsko deleg.

Sambor 17 października 1878.

(1087 1—3) L. 6608.

Obwieszczenie.

Ck. Sąd powiatowy w Łańcucie podaje niniejszem do publicznej wiadomości że celem zaspokojenia sumy pożyczkowej 600 zł. a. w. a względnie niepłaconej jeszcze reszty 548 złr. 23 ct. w. a. odbędzie się na rzecz galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w tutejszym ck. sądzie powiatowym w 3 terminach:

dnia 7 marca
dnia 18 kwietnia } 1879
dnia 23 maja

każdym razem o godzinie 9 przed południem egzekucyjna licytacya realności dłużnika Franciszka Jarosza vel Jarosiewicza własnej pod lk. 100 rep. 56 w Albigowy położonej nie stanowiącej ciała hipotecznego.

Cena wywołania wynosi 2800 złr. aw.

Wadyum 280 złr. w. a.

Łańcut 14 grudnia 1878.

(1102 1—3) L. 5168.

Ogłoszenie licytacyi.

Dnia 27 lutego, 20 marca i 17 kwietnia 1879 każdym razem o godzinie 10 rano, na pierwszych terminach powyżej lub za cenę szacunkową 783 złr. na ostatnim i poniżej takowej, przedsięwziętą zostanie przymusowa sprzedaż gospodarstwa pod Nr. 58—32/25 w Jadcówce położonego, przedmiotem księgi gruntowej nie będącego Walentego Suwaj i Rozalii Suwaj własnego, a na rzecz c. k. uprzyw. zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie zajętego — celem wydobycia od Walentego Suwaja resztującej pretensyi 11 złr. $2^{1}/_{2}$ ct., tudzież narosłych kosztów przez Jana Pryniulę, wyrokiem z dn. 23 maja 1876 do l. 2228 wywalczonych.

Warunki licytacyjne, protokół zajęcia i oszacowania, wolno tutaj przejrzeć lub odpisać.

C. k. Sąd powiatowy.

Maków 20 grudnia 1878.

(1126 1—3) **Edykt.**

L. 11939. Ck. Sąd obwodowy w Kołomyji obwieszcza że wsprawie Wasyla Hryniuka przeciw Janowi i Hafii Bukowieckim pto. 80 złr. odbędzie się dnia 17 lutego 1879 o 9 rano licytacya realności l. k. 493 w Kołomyi na przedmieściu Nadworniańskiem położonej ciała tabularnego nie stanowiącej.

Warunki licytacyi i akt zastawnego opisania przejrzeć można w registraturze.

Cena wywołania 148 złr. 40 ct.

Zakład 14 złr. 84 ct.

Kołomyja 26 grudnia 1878.

(1106 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 12043. Ck. Sąd powiatowy w Szczercu uwiadamia odnośnie do obwieszczeń z dnia 29 lipca 1878 l. 7628 w numerach 245, 246, 249 „Gazety Lwowskiej" z roku 1878 ogłoszonego, że do przymusowej licytacyi realności pod l. 12 w Falkensteinie położonej Zofii Voise własnej, na zaspokojenie pretensyi galic. akcyjnego banku hipotecznego we Lwowie mianowicie 82 złr. 80 ct., 82 złr. 80 ct i 1665 złr. 18 ct. wyznaczają się nowe trzy termina na 4 marca, 4 kwietni- i 8 maja 1879 o godz 10 rano z tem że realność ta na pierwszych terminach pod warunkami w uchwale z dnia 29 lipca 1878 l. 7628 ustanowionemi, zaś na trzecim za jakąkolwiek cenę za złożeniem zniżonego wadyum 197 zł. w tusądowej kancelaryi sprzedaną zostanie.

Dalsze warunki przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Szczerzec 16 stycznia 1879.

(1111 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 12273. Ces. król. sąd powiatowy w Szczercu zawiadamia odnośnie do obwieszczeń z dnia 31 sierpnia 1878 l. 5709 w numerach 245, 246 i 247 Gazety Lwowskiej z roku 1878 ogłoszonego, że do przymusowej licytacyi realności pod l. 21 w Głuchowcu położonej, Wasyla Doskoczyńskiego własnej na zaspokojenie pretensyi galic. akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie w kwocie 537 złr. 81 ct. wyznacza się nowy termin na 20 lutego 1879 o godzinie 10 rano, na którym ta realność za jakąkowiek cenę za złożeniem zniżonego wadyum 63 złr. w tusądowej kancelaryi sprzedaną zostanie.

Dalsze warunki przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Szczerzec 16 grudnia 1878.

(1112 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 11843. Ces. król. sąd powiatowy w Szczercu uwiadamia odnośnie do obwieszczeń z dnia 4 września 1878 l. 7343 w numerach 245, 246, 249 Gazety Lwowskiej z roku 1878 ogłoszonego, że do przymusowej licytacyi realności pod l. 26 w Głuchowcu położonej, Jurka Wasylkowskiego własnej, na zaspokojenie pretensyi galic. akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie mianowicie 3 rat po 27 zł. 60 ct. i reszty kapitału 578 złr. 73 ct. wyznaczają się nowe trzy termina na 4 marca, 4 kwietnia i 8 maja 1879 godzina 10 rano, z tem, że realność ta na pierwszych dwóch terminach pod warunkami w uchwale z 4 września 1878 l. 7343 ustanowionemi zaś na trzecim terminie za jakąkolwiek cenę za złożeniem zniżonego wadyum 60 złr. w tusądowej kancelaryi sprzedaną zostanie.

Dalsze warunki przejrzeć można w tusądowej registraturze.

O tem uwiadamia się chęć kupna mających i nieobecnego z miejsca pobytu i z życia niewiadomego Jurka Wasylkowskiego, dla którego pan Mikołaj Machowski kuratorem ustanowiony został.

Szczerzec 16 stycznia 1879.

(1137 1—3) **Edikt.**

Nr. 10238. Beim k. k. Bezirksgerichte in Sniatyn wird am 28 Februar, 28 März und 25 April 1879, jedesmal um 10 Uhr V. M., die executive Feilbiethung zweier, dem Marcus Eisenstein gehöriger, ausgeschiedener Anteile der Realität sub. CN. 900 alt 359 II neu in Sniatyn, zur Hereinbringung der Forderungen der Handelsfirma „Math. Salcher et. Söhne" pr. 319 fl. 79 kr. und 102 fl. 50 kr. ö. W. s. N. G. vorgenommen werden. Jeder Antheil wird besonders um den Schätzungswerth pr. 760 fl. 535 fl. ö. W. ausgerufen, und bei den ersten zwei Terminen nicht unter dem Schätzungswerthe, beim dritten auch unter dem Schätzungswerthe, an den Bestbiether verkauft werden. Vadium beträgt 76 fl. und 53 fl. 50 kr. ö. W., muß aber bei einem Anboth über den Schätzungswerth auf 10 proc. des Meistbotes ergänzt werden.

Die näheren Feilbietungsbedingungen und das Schätzungs-Protocoll, können in der hiergerichtlichen Registratur eingesehen werden.

Zum Curator der Pfandgläubiger, welche erst nach dem 21 April 1878 Pfandrechte erworben haben, oder denen der Feilbietungsbescheid nicht zugestellt werden könnte, wird der Landesadvokat Dr. Schäffer in Sniatyn bestellt.

Sniatyn den 20 Jänner 1879.

(1127 1—3) **Edikt.**

Nr. 602. Vom k. k. Kreisgerichte in Neusandec, wird über das gesammte bewegliche und über das in den Ländern, für welche die Concursordnung vom 25 Dezember 1868 gilt, gelegene unbewegliche Vermögen des Roman Dobrowolski, Kaufmann in Alt-Sandec, der Concurs eröffnet, der k. k. Bezirksrichter in Alt-Sandec Hrr. Virgil Mischke zum Concurscommissär, hingegen der Herr Felix Schmidt zum einstweiligen Massaverwalter und Hrr. Andreas Mazurek zu dessen Stellvertreter bestellt. Zugleich wird zur Bestätigung des bestellten, oder zur Wahl eines anderen Massaverwalters, beim k. k. Bezirksgerechte in Alt-Sandec die Tagfahrt auf den 20 Februar 1879, um 10 Uhr Vormittags bestimmt, zu welcher bei dem obbesagten k. k. Bezirksgerichte, die Koncursmassagläubiger zu erscheinen haben, mit dem, daß dieselben die zur Befriedigung ihrer Ansprüche dienenden Belege zu diesem Termine beizubringen und bei diesem den Gläubigerausschuß zu wählen haben.

Es wird sonach jedermann, der an die gemeinschaftliche Koncursmasse einen Anspruch als Koncursgläubiger zu stellen hat, aufgefordert, seine Forderung, selbst wenn ein Rechtsstreit anhängig wäre, bis längstens 18 April 1879, unter Strenge der in der Koncursordnung angedroheten Rechtsnachtheile bei diesem k. k. Kreisgerichte, oder bei dem Alt-Sandecer k. k. Bezirksgerichte anzumelden, und bei der Liquidirungs-Tagfahrt zur Liquidirung und zur Rangsbestimmung zu bringen. Unter Einem wird die Liquidirungstagfahrt auf den 20 Mai 1879, um 10 Uhr Vormittags, bei dem k. k. Bezirksgerichte in Alt-Sandec angeordnet, zu welcher die Koncursgläubiger mit dem vorgeladen werden, daß den Erscheinenden das Recht zusteht, durch freie Wahl an die Stelle des Massaverwalters dessen Stellvertreter und der Mitglieder des Gläubigerausschußes, welche bis dahin im Amte waren, andere Personen ihres Vertrauens endgiltig zu berufen. Bei dieser letztbenannten Tagfahrt wird auch der gütliche Vergleich im Sinn des §. 68 der Konkursordnung angestrebt werden, wozu sämmtliche Gläubiger hiemit vorgeladen werden.

Die weiteren Veröffentlichungen im Laufe des Konkursverfahrens werden durch das Amtsblatt der „Gazeta Lwowska" erfolgen.

K. k. Kreisgericht.

Neu-Sandec den 1 Februar 1879.

(1081 1—3) **Edykt.**

L. 1350 Sokalski c. k. sąd powiatowy rozpisuje celem wydobycia wierzytelności funduszu ubogich sokalskich 400 złr. w. a. przymusowy jawny przetarg realności Mateusza Gruszeckiego w Sokalu pod l. 43 i 76 położonej, ciało hipoteczne Lib. Inst. T. 8 pag. 540 do 522 n. 202 stanowiącej, ocenionej na 1145 złr. na dzień 10 kwietnia 7 i 23 maja 1879, w gmachu sądowym, zawsze o 10 godzinie zrana. Wyciąg tabularny, protokół ocenienia, tudzież warunki przetargu, przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Sokal dnia 6 Lutego 1879.

(1027 3—3) **Edykt.**

L. 65389 C. k. sąd krajowy we Lwowie podaje do wiadomości, że na rzecz Towarzystwa zaliczkowego. celem ściągnięcia sumy dłużnej 88 zł. wraz z 15 proc. odsetkami od dnia 13 sierpnia 1874, tudzież kosztami sądowymi i egzekucyjnymi w kwotach 7 zł. 33 ct., 9 zł. 36 ct., 7 zł. 32 ct., 4 zł., 9 zł. 88 ct., 9 zł. 88 ct., 8 zł. 87 ct. 5 zł. 36 ct. 6 zł. 82 zt., 6 zł. 92 ct. 10 zł. 77 ct, 5 zł. 2 ct. i 20 zł. 46 cent., odbędzie się na dniu 27 marca 1879 i na dniu 1 maja 1879, każdym razem o godzinie 11 z rana, w tutejszym sądzie krajowym w sali rozpraw ustnych, egzekucyjna licytacyja realności pod l. 216¼ we Lwowie położonej, dłużnika Jana Lisiewicza, wedle Dom. 233 pag. 841 n. 1 haer. własnej pod następującemi warunkami:

Cenę wywoła ia stanowi wartość realności w sumie 1976 zł. 4 ct. wedle protokołu oszacowania z dnia 18 lutego 1878 l. 9062 wykazana. Wadyum zaś jako 10 proc. ceny szacunkowej wynosi 198 zł. które każdy chęć kupienia mający przed rozpoczęciem licytacyi bądź w gotowiźnie, bądź w książeczkach galic. kasy oszczędności, bądź też w listach zastawnych galic, Towarzystwa kredytowego ziemskiego, lub w listach hipotecznych, albo teź innych papierach wartościowych do lokacyi pupilarnej, przydatnych wedle ostatniego tychże kursu do rąk komisyi licytacyjnej złożyć mają. Wadyum nabywcy zostanie zatrzymanem i o ile w gotówce lub w książeczkach galic. kasy oszczędności złożone było, w cenę kupna wliczonem, innym zaś licytantom po ukończonej licytacyi zwróconem będzie.

Resztę warunków licytacyi, jak również akt oszacowania i ekstrakt tabularny przejrzeć można w tut. sądowej registraturze lub przy licytacyi.

Lwów dnia 18 stycznia 1879.

(1028 3—3) **Edykt.**

L. 12899. Lwowski c. k. miej. del. sąd powiatowy sect. II dozwala na rzecz c. k. uprzyw. gal. akc. banku hipotecznego we Lwowie, celem ściągnięcia z pierwotnej sumy pożyczkowej 800 zł. w. a. z pn. resztujących kwot 36 zł. 80 ct., 36 zł. 80 ct. i 761 zł. 49 ct. w. a. z pn. przymusową sprzedaż realności l. 74 w Kleparowie, Marcina Iwanickiego własnej, w dwóch terminach to jest dnia 13 marca 1879 i dnia 23 kwietnia 1879, w każdym z tych dni o godz. 9 przed południem w tutejszym c. k. sądzie, na których realność ta tylko wyżej, lub przynajmniej za cenę szacunkową sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi wartość tej realności przy udzieleniu pożyczki bankowej przyjęta w sumie 1687 zł. w. a.

Chęć kupienia mający złożyć ma jako wadyum sumę 168 zł. bądź w gotowiźnie, bądź w książeczkach galic. kasy oszczędności, bądź w galic. obligacyach indemnizacyjnych lub też w obligacyach długu państwa, albo też w listach zastawnych gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego, ck. uprz. gal. akc. banku hipotecznego, lub c. k. uprzyw. austr. banku narodowego we Wiedniu. Obligacye, listy zastawne i listy hipoteczne obliczone będą według kursu tychże ogłoszonego w ostatnim przed licytacyą numerze urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Gdyby wspomniona realność w powyższych terminach za cenę wywołania lub wyżej tej ceny sprzedaną nie została, natenczas dla ułożenia ułatwiających warunków wyznacza się termin sądowy na dzień 23 kwietnia 1879 o godzinie 4 popołudniu, z tem oznajmieniem, że niestawający na terminie wierzyciele jako do większości głosów stawających przystępujący uważani będą.

Wyciąg hipoteczny tejże realności w tutejszo sądowej registraturze przejrzeć lub odpisać można, zaś co do opłacanych podatków odsyła się chęć kupienia mających do c. k. urzędu podatkowego we Lwowie.

O tem uwiadamia się tych wierzycieli, którzyby po dniu 31 października 1878 jako dniu wydania wyciągu tabularnego realności pod l. 74 w Kleparowie, przy repisaniu niniejszej licytacyi użytego, na rzeczonej realności prawo rastawu dla swych wierzytelności uzyskali do rąk kuratora dla nich w osobie adw. dr. Zminkowskiego ze substytucyą adw. dr. Balko ustanowionego i przez edykta.

Lwów dnia 30 listopada 1878.

1021 3—3) **Edykt.**

L. 999. C. k. Sąd powiatowy w Zaleszczykach uwiadamia, iż celem zaspokojenia pretensyi wekslowej w kwocie 200 złr. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 7 marca 4 kwietnia i 9 maja 1879 zawsze o godzinie 10tej z rana na rzecz Józefa Bidzińskiego egzekucyjna licytacya realności pod l. kon. 257 w Zaleszczykach położonej ciała tabularnego niestanowiącej dłużnika Grzegorza Makowieckiego własnej.

Cena wywołania 700 złr. wadyum 70 złr.

Na trzecim terminie zostanie realność i niżej ceny wywołania sprzedaną. Protokół oszacowania i reszta warunków licytacyjnych mogą interesowani w tutejszym sądzie przejrzeć.

Dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna przed pierwszym terminem doręczoną być nie mogła, ustanawia się kuratora w osobie substytuta c. k. notaryusza Bujnowskiego w Zaleszczykach.

Zaleszczyki dnia 5 lutego 1878.

(1015 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 368. C. sąd obwodowy jako wekslowy w Rzeszowie wiadomo czyni, że Mojżeszowi Hochowi z Błażowy zaginął weksel z daty Błażowa dnia 1 lipca 1875 na 118 zł. w. a. w Błażowy na dniu 1 stycznia 1876 płatny przez Mojżesza Hocha wystawiony a przez Zygmunta Chmielowskiego akceptowany.

Wzywa się zatem posiadacza tego weksla aby w terminie 45 dni rachując od dnia ogłoszenia weksla tego w Rzeszowskim złożył lub Mojżeszowi Hochowi zwrócił, inaczej po bezowocnym upływie terminu rzeczony weksel umortyzowanym będzie.

Rzeszów 23 stycznia 1879.

(1025 3—3) **Edykt.**

L. 1826. C. k. Sąd krajowy we Lwowie zawiadamia pp. Emila i Józefę Papp, iż na prośbę zakładu kredytowego włościańskiego przeciw nim uchwałą tutejszosądową z dnia 24 sierpnia 1878 l. 38330 nakaz zapłaty kwoty 1168 zł. 13 ct. wydano.

Gdy miejsce pobytu Emila Papp i Józefy ze Skibów Papp nie jest wiadomem, przeto dla tychże kuratora w osobie p. adw. Dra. Dziubińskiego z zastępstwem p. adw. Dra Majewskiego ustanowiono i kuratorowi uchwały ły dotyczące doręczono.

Lwów dnia 18 stycznia 1879.

(1020 3—3) **Edykt.**

L. 4321. W c. k. sądzie powiatowym w Łące na prośbę ogólnego rolniczo - kredytowego Zakładu dla Galicyi i Bukowiny celem zaspokojenia wierzytelności 194 zł. z pn. odbędzie się w dniach 27 marca 30go kwietnia i 28 maja 1879 każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacyjna sprzedaż realności pod l. k. 6 w Bilinie wielkiej Prokopa Bilińskiego Tarasowicza własnej ciała tabularnego niestanowiącej.

Za cenę wywołania stanowi się sumę 1200 złr. a. w. jako wartość szacunkową za wadyum 120 zł.

Dalsze warunki i akt zastawniczego opisania znajdują się w registraturze do przejrzenia.

Łąka 30 grudnia 1878.

(1017 3—3) **Edykt.**

L. 3525. C. k. Sąd powiatowy Grybów podaje do wiadomości, że w skutek prośby Eizyka Kornreicha przeciwko Jakóbowi Hrabczakowi o zapłacenie kwoty 35 złr. w. a. z pn. rozpisuje termin do przymusowej sprzedaży połowy gospodarstwa gruntowego pod l. 60 w Banicy, dłużnika Jakóba Hrabczaka własnego.

Sprzedaż odbędzie się w dniach 31 marca i 22 kwietnia 1879 każdym razem o godzinie 10 rano w tutejszym sądzie.

Cena wywoławcza wynosi 102 złr. 50 ct. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych w tutejszej registraturze o zwyczajnych godzinach kancelaryjnych przeglądać można.

Grybów 10 lutego 1879.

(1014 3—3) **Ogłoszenie**

L. 33622. Ck. Sąd krajowy w Krakowie podaje do wiadomości, iż w skutek wyborów, dokonanych przez wierzycieli konkursowych upadłości H. D. Obstfelda w dniu 12 grudnia 1878 ustanowieni zostali, stałym zarządcą tejże upadłości adwokat Ichheiser, zastępcą zarządcy: Dr. Henryk Schoen, członkami wydziału wierzycieli adwokat Horowitz, adwokat Goldman i Hermann Kamsler a zastępcą członka wydziału adwokat Rappaport.

Kraków 20 grudnia 1878.

(1019 3—3) **Obwieszczenie**

L. 17185. Ck. Sąd powiatowy w Kossowie zawiadamia mających chęć kupienia, że w sprawie Majera Jägermana przeciw nieobjętej masie Ozyasza Wallersteina pto. 1800 złr. w. a. z pn. odbędzie się przymusowa sprzedaż części realności pod l. k. $^{73}/_{120}$ w Kossowie położonej jak Inst. 14 pag. 464—467 u tab. 198 Ozyasza Wallersteina własnej w terminach 5 lutego, 5 marca i 2 kwietnia 1979 zawsze o godzinie 10 rano, za cenę szacunkową lub wyżej, w terminie ostatnim i niżej tej ceny pod następującemi warunkami:

1. Cenę szacunkową stanowi wartość sprawdzona w kwocie 3000 złr. w. a.

2. Wadyum wynosi 300 złr.

3. Resztę warunków można przejrzeć w tutejszo sądowej registraturze.

Kossów dnia 7 grudnia 1878.

(1024 3—3) **Edykt.**

L. 25686. C. k. wyższy sąd krajowy lwowski, podaje w myśl ustawy z dnia 25go lipca 1871 l. 96 dz. p. p. do powszechnej wiadomości, że wskutek prośby Josla Melzera, syna Dawida Melzera, o utworzenie nowego ciała tabularnego dla jego realności, która w mieście Śniatynie, w Śniatyńskim powiecie sądowym i w tamtejszej gminie podatkowej leży, liczbą konskrypbyjną 61 starą 339 II. nową oznaczonej, składającej się z parceli budowlanej l. 119/1 w objętości 57·5 sążni kwadratowych, na której dom mieszkalny się znajduje, i z parceli budowlanej liczb. 119/3 w objętości 4.3 sążni kwadr., stanowiącej podwórze, w łącznej przestrzeni 618 sążni kwadr., c. k. sąd powiatowy w Śniatynie; projekt utworzyć się mającego, ciała tabularnego wygotował, który to projekt w tymże c. k. sądzie powiatowym przejrzanym być może, a od dnia 1go stycznia 1879 za księgę gruntową uważanym będzie, równie oznajmia się, że od dnia 1 stycznia 1879 począwszy nowe prawa własności, zastawu i inne prawa hipoteczne, na wyż opisanej nieruchomości, jako nowe ciało tabularne, do księgi gruntowej wciągnąć się mającej, tylko przez wpis do księgi hipotecznej nabyte, ograniczone, na innych przeniesione uchylone być mogą.

Równocześnie wzywa c. k. wyższy sąd krajowy wszystkich, którzyby:

a) na zasadzie praw przed dniem otwarcia tego nowego ciała tabularnego nabytych, domagali się zmiany wpisanych tamże stosunków własności i posiadania bez różnicy, czy zmiana ta przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości, lub połączenie ciał hipotecznych, czyli też w inny sposób nastąpić ma.

b) już przed dniem otwarcia nowego ciała tabularnego na nieruchomości tej, lub na jej częściach nabyli prawa zastawu służebności lub inne prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile prawa te jako należące do dawniejszego stanu biernego wpisane być mają, a przy założeniu nowego ciała tabularnego wciągnięte nie zostały, ażeby w c. k. sądzie powiatowym w Śniatynie swoje oznajmienia do d. 1 kwietnia. 1879 roku tem pewniej wnieśli, ileże w przeciwnym razie utracą prawo popierania oznajmić się mających roszczeń przeciw osobom trzecim które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze gruntowej zawartych, prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Nakoniec czyni się uwagę, że obowiązku zgłoszenia ta okoliczność nie zmienia, że prawo zgłosić się mające z księgi tabularnej już do użytku służyć nie mającej lub z załatwienia sądowego widocznem jest, lub że jakie podanie stron odnoszące się do tego prawa do sądu wniesionem zostało, tudzież że restytucya lub przedłużenie powyższego terminu dla pojedynczych stron miejsca niema.

Lwów dnia 12 listopada 1878.

(1011 3—3) **Edykt.** L. 2105.

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu zawiadamia niniejszem Majera Lande, że pod dniem 4go lutego 1879 do l. 2105 przeciw niemu Dawid Sommer, wniósł prośbę o wydanie nakazu zapłaty na sumę wekslową 200 zł. w. a., i że z powodu niewiadomego miejsca pobytu jego, dla niego na jego koszta i niebezpieczeństwo, ustanowiono kuratora w osobie p. adw. Świejkowskiego z zastępstwem pana adw. Łuczakowskiego, któremu też wydany nakaz zapłaty doręczono.

Wzywa się przeto wspomnionego Majera Lande, by ustanowionego kuratora należycie poinformował, lub innego zastępcę mianował, gdyż inaczej wyniknąć mogące złe skutki. sam sobie przypisze.

C. k. sąd obwodowy.

Tarnopol dnia 5 lutego 1879.

(1022 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 6960. Zbarazki c. k. sąd powiatowy podaje do wiadomości, iż celem ściągnięcia sumy 70 zł. w. a. z p. n. odbędzie się 3go marca, 4 kwietnia i 5 maja 1879, każdym razem o godz. 10 przedpołudniem, publiczna sprzedaż zastawniczo opisanej i oszacowanej, ciała tabularnego nie stanowiącej realności l 39 w Zarubińcach Senka Bojka na rzecz Nechemie Schrage.

Cena szacunkowa wynosi 695 złr. w. a. zakład 69 zł. 50 ct. w. a.

Akt zastawniczego opisania i oszacowania, przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Zbaraż dnia 13 grudnia 1878.

(1030 3—3) L. 42.

Ogłoszenie konkursu.

W myśl uchwały Rady miasta, rozpisuje się niniejszem konkurs na posadę adjunkta przy wydziale rachunkowym miejskim z płacą roczną 1200 zł. i dodatkiem służbowym 300 zł.

Ubiegający się o powyższą posadę, mają w terminie do 10 marca b. r. wnieść podanie do prezydyum Rady miasta, ci zaś kandydaci, którzy pozostają w służbie publicznej, za pośrednictwem przełożonej swej władzy z dołączeniem tabel kwalifikacyjnych.

Kandydaci prywatni mają wykazać, iż są obywatelami austryackimi, niemniej ich stan, wiek, dotychczasowe zatrudnienie, oraz dołączyć świadectwo, iż posiadają wymagane kwalifikacye na rzeczoną posadę, mianowicie egzamin z rachunkowości państwowej.

Z Prezydyum Rady miasta.

Kraków dnia 12 lutego 1879.

(1026 3—3) **Edykt.**

L. 5172. Ck. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie wiadomo czyni, że na prośbę Abrahama G. Uricha de praes. 30 stycznia 1879 l. 5172 wydano przeciw Bronisławowi Tchórzewskiemu pod dniem 1 lutego 1879 l. 5172 nakaz zapłaty sumy wekslowej 34 złr. w. a.

Ponieważ miejsce pobytu dłużnika p. Bronisława Tchórzewskiego nie jest znanem przeto ustanowiono dla niego celem doręczenia wspomnianego nakazu zapłaty kuratorem p. adw. Dra. Tilla z substytucyą p. adw. Dra. O. Stunda.

Z c. k. Sądu krajowego jako handlowego.

Lwów dnia 1 lutego 1879.

(1018 3—3) **Edykt.**

L. 6649. C. k. Sąd powiatowy w Kopyczyńcach ogłasza, że celem zapłacenia gminie Kociubinieckiej sumy 294 złr. w. a. z pn. zostanie przedsięwziętą w tutejszym sądzie publiczna sprzedaż dwóch morgów pola z gospodarstwa pod lk. 51 w Kociubińcach Mikołaja Duczemińskiego własnych, tudzież dwóch morgów pola z gospodarstwa pod lk. 31 w Kociubińcach Dmytra Topolnickiego własnych na 340 złr. w. a. oszacowanych, na dniu 6 marca, 3 kwietnia i 6 maja 1879 o 10 godzinie przed południem.

Dalsze warunki można przejrzeć w tutejszym sądzie.

Kopyczyńce 28 grudnia 1878.

(1016 3—3) **Edykt.** L. 20170.

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia, niniejszem niewiadomych miejsca pobytu Józefa Pellegriniego i Bronisława Rozwadowskiego iż w sprawie egzekucyjnej Dyrekcyi gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego o zapłacenie sumy 19.100 złr. w. a. z pn. przeciw nim ustanowiono dla nich kuratora w osobie adw. Dra. Brauna z substytucyą adw. Dra. Forysta i temuż uchwałę licytacyjną z dnia 17 sierpnia 1878 do l. 8886 wręczono.

Tarnów dnia 5 grudnia 1878.

(975 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 7681. C. k. Sąd powiatowy w Bolechowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 50 zł. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 50/57 subrep. w Słobodzie położonej dłużnika Semi na Wintonów własnej, w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego dnia:

I 2 maja

II 6 czerwca 1879.

III 7 lipca

każdym razem o godzinie 9 przedpołudniem z tem przedsięwzięte zostanie. że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 500 a. w. lub wyżej tejże zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 procent ceny szacunkowej.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Bolechów dnia 9 października 1878.

(999 3—3) **Edykt.**

L. 31387. C. k. sąd krajowy w Krakowie podaje do powszechnej wiadomości, że w drodze egzekucyi aktu notaryalnego z dnia 26 listopada 1873 celem zaspokojenia galicyjskiemu Zakładowi kredytowemu włościańskiemu w Krakowie od Pawła Leszczyńskiego należących się

IV raty z 1 lutego 1878	16 zł. 25 ct.
i 12 prc. zwłoki od 1 lutego 1876 do dnia zapłaty V raty z 1 sierpnia 1876	16 zł. 25 ct.
i 12 prc. zwłoki od 1 sierpnia 1876 do dnia zapłaty VI raty od 1 lutego 1877	16 zł. 25 ct.
i 12 prc. zwłoki od 1 lutego 1877 do dnia zapłaty VII raty z 1 sierpnia 1877	16 zł. 25 ct.
i 12 prc. zwłoki od dnia 1 lutego 1878 do dnia zapłaty VIII raty z 1 lutego 1878	16 zł. 25 ct.

i 12 prc. zwłoki od 1 lutego do dnia zapłaty pozostającego do spłacenia kapitału pożyczkowego 200 zł. 52 ct. w. a. oraz już przyznanych kosztów egzekucyjnych 13 zł. 38 ct. i obecnie przyznających się w kwocie 17 zł. 6 ct. przedsięwziętą będzie w gmachu tutejszego c. k. sądu krajowego w dniach 11 marca 1879 14 kwietnia 1879 i 13 maja 1879 każdym razem o godzinie 10 rano publiczna sprzedaż majętności „Osada dworska czterdziesta ósma“ w Tymowej położonej masy spadkowej po Pawle Leszczyńskim własnej pod następującemi warunkami:

1. Cenę wywołania stanowi wartość tej majętności przy udzieleniu pożyczki przyjęta w sumie 530 zł. w pierwszym i drugim terminie realność ta tylko za cenę wywołania lub powyżej, zaś na trzecim terminie i poniżej ceny wywołania jednakże nie niżej jak za 395 zł. sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi sumę 55 zł.

Reszta warunków jak równie ekstrakt tabularny przejrzeć moż a w tutejszo sądowej registraturze

O czem się chęć kupna mających, tudzież wierzycieli którzyby do tabuli po dniu 26 sierpnia 1878 weszli lub którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła do rąk kuratora adwokata Weigla zawiadamia.

Kraków 29 listopada 1878.

(1051 3—3) L. 268.

Ogłoszenie konkursu.

Niniejszem ogłasza się konkurs:

1.) Na jednę posadę nauczyciela filologii klasycznej, w c. k. gimnazyum w Brzeżanach.

2.) Na jednę posadę nauczyciela filologii klasycznej w połączeniu z językiem ruskim, tudzież na jednę posadę nauczyciela filologii klasycznej w połączeniu z językiem niemieckim w c. k. gimnazyum w Drohobyczu.

3.) Na jednę posadę nauczyciela filologii klasycznej w połączeniu z językiem polskim, tudzież na jednę posadę nauczyciela filologii w połączeniu z językiem niemieckim, a w braku tak ukwalifikowanego kandydata, ewentualnie na jednę posadę nauczyciela filologii klasycznej w c. k. gimnazyum w Jaśle.

4.) Na jednę posadę nauczyciela filologii klasycznej, tudzież jednę posadę nauczyciela filologii klasycznej w połączeniu z językiem niemieckim w c. k. gimnazyum akademickiem we Lwowie.

5.) Na jednę posadę nauczyciela filologii klasycznej, tudzież jednę posadę nauczyciela filologii klasycznej w połączeniu z językiem niemieckim w c. k. gimnazyum Franciszka Józefa we Lwowie.

6.) Na jednę posadę nauczyciela filologii w Przemyślu.

7.) Na jednę posadę nauczyciela matematyki i fizyki w c. k. gimnazyum w Samborze.

8.) Na jednę posadę nauczyciela filologii klasycznej w c. k. gimnazyum w Tarnopolu.

9. Na jednę posadę nauczyciela filologii klasycznej w połączeniu z językiem niemieckim w c. k. gimnazyum w Tarnowie.

Do każdej z tych posad przywiązaną jest płaca i dodatek do płacy w myśl ustaw z d. 9 kwietnia 1870 i z d. 15 kwietnia 1873.

Podania zaopatrzone w potrzebne dokumenta a mianowicie w świadectwo zupełnej kwalifikacyi nauczycielskiej, należy wnieść do Prezydum Rady szkolnej krajowej za pośrednictwem przełożonej władzy najpóźniej do dnia 15go marca 1879.

Z krajowej Rady szkolnej.

We Lwowie dnia 9 lutego 1879.

(1054 3—3) **Edykt.**

L. 7454. Ces. kr. sąd krajowy we Lwowie, otwiera niniejszem konkurs na wszystek ruchomy, jakoteż na wszystek nieruchomy, a w krajach, w których obowiązuje ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 Nr. 1. D. p. p. położony majątek Zygmunta Kopczyńskiego, właściciela kramu korzennego we Lwowie.

Kierownictwo tego konkursu porucza się panu radcy c. k. sądu kraj. Bernaczkowi jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się pana adw. dr. Schaffa, wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłożeniu dokumentów, służących do wykazania ich pretensyj, poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż, lub ustanowienia innego zawiadowcy masy i aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznacza się termin na dzień 26 lutego 1879 godzinę 4tą po południu.

Ktokolwiek chce wystąpić z jakąbądź pretensyą do wspólnej masy rozbiorowej, ma takową zgłosić w tym sądzie krajowym, wedle przepisu ustawy konkursowej pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych przed upływem 1 maja 1879 i podać ją na terminie na dzień 14 maja 1879, godzinę 4tą po południu, wyznaczonym do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa, chociażby nawet o nią spór już był wytoczony.

Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze swemi pretensyami, przysługa prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcy onego i członków wydziału wierzycieli inne osoby, posiadające ich zaufanie.

Na terminie, wyznaczonym do wykazania płynności zgłoszonych wierzytelności, m być usiłowane przyprowadzenie do skutku ugody w myśl §. 68 ust. konkursowej.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczane będą w „Gazecie Lwowskiej“

Z c. k. sądu krajowego.

Lwów dnia 12 lutego 1879.

(1033 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 5222. C. k. sąd powiatowy w Turce podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 100 zł. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod Nr. konsk. 33 subrep. 32 w Dniestrzyku dubrz. położonej, dłużnika Prokopa Motyczaka własnej, w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprz. zakładu kredytowego włościańskiego dnia:

I. 12 marca
II. 16 kwietnia 1879
III. 15 maja

każdym razem o godzinie 9 przed południem, z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 200 zł. w. a. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10% ceny szacunkowej.

Resztę warunków, tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Dla z życia i miejsca pobytu niewiadomego, pozwanego ustanawia się kuratora w osobie Jacka Kiselyczaka, któremu niniejszą uchwałę licytacyjną doręcza się, zaś nieobecnego wzywa się, ażeby temuż potrzebne informacyi udzielił, lub innego zastępcę wybrał, i o tem tutejszy sąd zawiadomił, gdyż inaczej złe skutki sam sobie przypisze.

C. k. sąd powiatowy

Turka dnia 10 grudnia 1878.

(1045 3—3) **Edykt.**

L. 330. C. k. sąd powiatowy Staro-Sądecki rozpisuje niniejszem trzeci i ostatni termin do przymusowej sprzedaży przez publiczną licytacyę realności pod Nk. 329 w Starym Sączu położonej, Jędrzeja Piotrowskiego własnej, celem zaspokojenia resztującej wierzytelności 335 zł. 71 ct. w. a z pn. z większej sumy 367 zł. 50 ct. w. a. pochodzącej, Joachima Kosterkiewicza przyznanej, na dzień 23 kwietnia 1879 o godzinie 10 z rana, która to licytacya w tutejszym gmachu sądowym się odbędzie.

Cena szacunkowa wynosi 1661 złr. 92 ct. w. a. wadyum 200 zł. a. w.

Realność rzeczona będzie sprzedaną i niżej ceny szacunkowej.

Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w tutejszym sądzie.

Staro Sącz dnia 29 stycznia 1879.

(1052 3—3) L. 824.

Ogłoszenie konkursu.

Niniejszem ogłasza się konkurs na następujące posady nauczycielskie w c. k. szkołach realnych mianowicie:

1 we Lwowie

jednego nauczyciela języka polskiego i niemieckiego z kwalifikacyą, opiewającą przynajmniej co do jednego z tych języków na całą szkołę realną;

2. w Stryju

jednego nauczyciela geometryi wykreślnej, tudzież jednego nauczyciela historyi naturalnej, jako przedmiotu głównego, przy czem się zauważa, że obok kwalifikacyi z przedmiotu głównego na całą szkołę realną, potrzebną jest do utrzymania jednej z tych posad także kwalifikacya, przynajmniej na niższą szkołę realną, z jednego z przedmiotów, oznaczonych w przepisach egzaminacyjnych dla nauczycieli szkół realnych.

Do każdej z tych posad przywiązaną jest płaca w myśl ustaw z dnia 9 kwietnia 1870 i z dnia 15 kwietnia 1873.

Kandydaci winni wnieść swe podania zaopatrzone w potrzebne dokumenta do Prezydyum Rady szkolnej krajowej najpóźniej do dnia 15 marca 1879.

We Lwowie dnia 9 lutego 1879.

(1035 3—3) L. 13837.

Obwieszczenie.

Ck. Sąd delegowany miejski w Krakowie oznajmia, iż 24 lipca 1874 zmarła we wsi Goltach guberni Chersońskiej Cesarstwie rosyjskiem Jadwiga Białobrzeska około lat 20 licząca bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.

Gdy jedyna osoba, która do spadku tego się zgłosiła, Wiktorya Białobrzeska zmarła a tut. sądowi nie są wiadomi osoby prawa do spadku po tejże Jadwidze Białobrzeskiej mające — wzywa się wszystkich prawo do spadku tego roszczących by w ciągu roku od daty poniżej umieszczonej — prawa swe do spadku tego zgłosili i za wykazaniem praw tych oświadczenie przyjęcia spadku wnieśli, gdyż inaczej postępowanie spadkowe z ustanowionym kuratorem adw. Dr. Samelsonem przeprowadzonem spadek tym tylko przyznanem zostanie, którzy prawa swe do dziedziczenia wykazali i oświadczenie przyjęcia spadku wnieśli, ta zaś część spadku, do których nikt praw swych nie wykaże, jako bez dziedziczna przez rząd zabraną zostanie.

Kraków 31 lipca 1878.

(1041 3—3) **Edykt.**

L. 7741. Ck. Sąd powiatowy w Kutach ogłasza niniejszem, że w dniach 14 marca 18 kwietnia i 23 maj 1879 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się egzekucyjna publiczna licytacya realności w Kobakach pod lk. 176 położonej, ciała tabularnego niestanowiącej Petra i Warwary Kłym własnej, na zaspokojenie pretensyi Freidy Kamil 34 złr. w. a. z pn., a to przy 1 i 2 terminie tylko za cenę szacunkową 290 złr. w. a. lub wyżej, przy trzecim zaś terminie i niżej tejże za jaką bądź cenę.

Cena wywołania 290 złr. w. a.

Wadyum 29 złr. w. a.

Protokół zastawniczego opisania i oszacowania, tudzież resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tussądowej registraturze.

Kuty 28 listopada 1878.

(1042 3—3) **Edykt.**

L. 7742. Ck. Sąd powiatowy w Kutach ogłasza niniejszem że w dniach 28 marca 28 kwietnia i 30 maja 1879 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się egzekucyjna publiczna licytacya realności w Kobakach pod lk. 95 położonej, Prokopa i Chrystyny Nyciuków własną, i realności w Kobakach pod lk. 451 położonej, Fedora Petruka własnej ciała tabularnego nietworzących a to przy 1 i 2 terminie tylko za cenę szacunkową 1123 złr. w. a. lub wyżej, przy trzecim zaś terminie i niżej za jakąbądź cenę na zaspokojenie pretensyi Freidy Kamil w kwocie 640 złr. w. a. z pn.

Cena wywołania 1123 złr. w. a.

Wadyum 112 złr. 30 ct. w. a.

Protokół zastawniczego opisania i oszacowania, tudzież resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Kuty 28 listopada 1878.

(1053 3—3) **Edykt.**

L. 3558. C. k. sąd krajowy we Lwowie wiadomo czyni, iż p. Leontyna hr. Starzeńska wytoczyła pozew przeciw Ozyaszowi Braun i Herschowi Pineles lub ich spadkobiercom o orzeczenie, że suma 1549 złr. 12 kr. m. k. z pn. w stanie biernym, realność pod l. $515\frac{3}{4}$ i gruntu niezabudowanego l. $536\frac{4}{4}$, a względnie realności pod l. $637\frac{4}{4}$ dom. 60 pg. 233. n. 13 en. intabulowana, jest zadawnioną i ma być wykreśloną.

Powyższa uchwała doręcza się z życia i miejsca pobytu niewiadomym, pozwanym do rąk, równocześnie osobie adw. dr. Rogalskiego z zastępstwem adw. dr. Roińskiego ustanowionego kuratora.

Wzywamy niniejszem edyktem niewiadomych z życia i miejsca pobytu pozwanych, aby w należytym czasie u ustanowionego kuratora, lub też w sądzie osobiście albo przez innego zastępcę się zgłosili, i celem przestrzegania swoich praw stósownych środków użyli, ile że z zaniedbania wyniknąć mogące niekorzystne skutki, sobie przypisać będą musieli.

Lwów dnia 1 lutego 1879.

(1034 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 16739. C. k. sąd obwodowy Tarnowski niniejszym edyktem wiadomo czyni, iż p. Mendel Elend przeciw p. Augustowi Brandesowi o zapłacenie 78 zł. 51 ct. w. a. z pn., na dniu 19go października 1877 do l. 16900, skargę wniósł, i o pomoc sądową prosił, wskutek czego do oświadczenia się prawnego, czy do pism spornych przez kuratora dr. Forysta sporządzonych przystępuje, a w razie przeciwnym do wniesienia z jego strony obrony, i dalszej rozprawy termin na dzień 7 marca 1879 na godzinę 10 z rana, wyznaczony został.

Ponieważ zapozwany p. August Brandes mieszka za granicą, przeto przeznaczył tutejszy sąd dla zastępstwa na koszt i niebezpieczeństwo, zapozwanego tutejszego adw. dr. Forysta, na kuratora, z którym wniesiony spór według ustawy cyw. dla Galicyi przepisanej, przeprowadzonym będzie.

Tym edyktem przypomina się zapozwanemu, ażeby w przeznaczonym czasie albo się sam osobiście stawił, albo potrzebne dokumenta przeznaczonemu zastępcy udzielił, lub też innego obrońcę obrał, i tutejszemu sądowi oznajmił ogólnie do bronienia prawem przepisanych środków użył, inaczej z jego opóźnienia wynikające skutki sam sobie przypisać by musiał.

Tarnów d. 28 listopada 1878.

(1039 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 11482. W c. k. sądzie powiatowym w Haliczu, odbędzie się dnia 27 marca, 29 kwietnia i 15 maja 1879, zawsze o godzinie 10 z rana w sprawie Feibisa Streita, przeciw Dmytrowi Czarko o 40 zł. w. a. z pn., publiczna sprzedaż realności w Tłumaczu, pod kons. l. 16 położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej

Cena wywołania wynosi 375 zł. w. a., zaś wadyum 38 zł. w. a.

Resztę warunków i akt oszacowania, wolno w tusądowej registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy.

Halicz d. 30 grudnia 1878.

(1049 3—3) **Edykt.**

L. 11649. C. k. sąd pow. m. d. sek. II we Lwowie, zawiadamia niniejszem, iż celem ściągnięcia sum, 36 zł. 80 ct. z przynależytościami i 36 złr. 80 cnt. przynależ. 771 zł. 64 ct. w. a. z pn., odbędzie się na rzecz c. k. uprz. galic. akc. banku hipotecznego, dubliczna sprzedaż realności, pod l. 59 w Kleparowie położonej, dłużniczki Anny Jaworskiej, wedle dom. 9 pag. 138 n. 2. h. własnej na dniu 17 marca 1879 i na dniu 16 kwietnia 1879, każdym razem o godz. 10 rano, w tut. sądzie.

Cenę wywołania stanowi 1875 zł. w. a. wadyum zaś wynosi 188 zł., które złożone być ma, bądź w gotówiźnie, bądź w książeczkach gal. kasy uszczędności, bądź w galic. obligacyach indemnizacyjnych, lub też w obligacyach długu państw., albo też w listach zastawnych gal. towarzystwa kredytowego ziemskiego c. k. uprz. galic. akcyjnego banku hipotecznego, lub c. k. uprz. austr. banku narodowego w Wiedniu.

Bliższe warunki przejrzeć można, w t s. registraturze.

Lwów, 13 listopada 1878.

(1032 3—3) **Ogłoszenie.**

L. 381. W celu obsadzenia posady c. k. Prokuratora państwa w Tarnowie z VII rangą i płacą systemizowaną.

Ubiegający się o tę posadę, winni wnieść swe podania w drodze prawem przepisanej, w ciągu dni 14, od dnia trzeciego umieszczenia niniejszego w „Gazecie lwowskiej“, do c. k. Nadprokuratoryi państwa w Krakowie.

Kraków 13 lutego 1879.

(1040 3—3) **Edykt.**

L. 7740. C. k. sąd powiatowy w Kutach ogłasza niniejszem, że w dniach 14go marca, 18 kwietnia i 23 maja 1879, każdym razem o godz. 10 rano, odbędzie się egzekucyjna publiczna licytacya realności w Starych Kutach, pod l. k. 169 położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, do Stefana Fedyk i leżącej masy świet. pam. Rozalii Fedyk należącej, na zaspokojenie pretensyi Freidy Kamil w kwocie 600 zł. w. a. z pn., a to przy 1 i 2 terminie tylko za cenę szacunkową 600 złr. w. a., lub wyżej, przy 3 zaś terminie i niżej tejże za jakąbądź cenę.

Cena wywołania 600 zł., wadyum 60 złr. wal. austr.

Protokół zastawniczego, opisania i oszacowania, tudzież resztę warunków licytacyjnych, można przejrzeć w tusądowej registraturze. Kuty 28 listopada 1878.

(1046 3—3) **Edykt.**

C. k. sąd powiatowy w Strzyżowie zawiadamia, iż dnia 6 marca, 2 kwietnia i 5 maja 1879, zawsze o 9 rano, egzekucyjna sprzedaż realności pod l. 20 w Gwoździance położonej, Katarzyny, Leszka i Piotra Czurczaków własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej, na zaspokojenie wierzytelności Eizyka Salzmana w kwocie 25 zł, 19 zł. 60 ct. z pn. przedsięwziętą, a przy trzecim terminie także niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 225 zł., zakład 22 zł. 50 ct. w. a.

Akt opisania, oszacowania i reszta warunków licytacyjnych są w aktach do przejrzenia. Strzyżów 18 listopada 1878.

(1036 3—3) **Edykt.**

L. 5427. Ck. Sąd powiatowy miejski del. w Tarnopolu zawiadamia niniejszem, iż na dniu 27 sierpnia 1876 zmarła w Tarnopolu Fradel Schwarzapfel po której rozprawa spadkowa, na podstawie ustawnego porządku dziedziczenia jest w toku.

Gdy miejsce pobytu powołanych do spadku tego Moj. Schwarzpfel i Mort. Schw. znanem nie jest, przeto wzywa się tychże, by w przeciągu roku, licząc od dnia ogłoszenia tego edyktu, w sądzie się zgłosili, i oświadczenie do spadku wnieśli, gdyż inaczej rozprawa spadkowa z znany spadkobiercami i z kuratorem w osobie Mojżesza Leiby Sterng'lass dla nieobecnych ustanowionym — przeprowadzoną zostanie.

Tarnopol dnia 31 grudnia 1878.

(1043 2—3) **Edykt.**

L. 7743. C. k. sąd powiatowy w Kutach ogłasza niniejszem, że w aniach 28go marca, 28 kwietnia i 30 maja 1879, każdym razem o godz. 10 rano odbędzie się egzekucyjna publiczna licytacya realności pod liczbą kon. 452 w Kobakach położonej, Wasyla Demianiuka recte Diwonicka własnej, ciała tabularnego nietworzącej, na zaspokojenie Freidy Kamil, 33 zł. 60 cnt. w. a. z p. n., a to przy 1 i 2 terminie tylko za cenę szacunkową 103 zł. w. a., lub wyżej, przy 3 zaś terminie i niżej tejże za jakąbądź cenę.

Cena wywołania 103 złr. w. a., wadyum 10 zł. 30 ct. w. a.

Protokół zastawniczego opisania i oszacowania, tudzież resztę warunków licytacyjnych, można przejrzeć w tus. registraturze.

Kuty 28 listopada 1878.

(1044 2—3) L. 25.

Obwieszczenie.

Ck. Sąd powiatowy w Skawinie zawiadamia że w sprawie Reginy Bugaj przeciw leżącej masie Pawła Hachlowskiego pto. 115 złr. dwa kawałki gruntu i łączka należące do gospodarstwa pod l. 41 w Sidzinie położonej ciała tabularnego nie stanowiące pod warunkami t. s. edyktem z dnia 29 kwietnia 1878 l. 1203 ogłoszonemi dnia 6 marca 1879 o godzinie 10 rano — nawet niżej ceny szacunkowej 180 złr. sprzedane zostaną.

Skawina 18 stycznia 1879.

(1038 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 7863. Pozwanego z miejsca teraźniejszego pobytu niewiadomego Kościa Ławrów niniejszem zawiadamia się, iż zakład kredytowy włościański we Lwowie, przeciw niemu pozew egzekucyjny de pr. 24 marca 1878 l. 2515 o 150 zł. w. a. z pn. w tutejszym sądzie wytoczył, i że dla niego Iwan Kondratczuk kuratorem ad actum ustanowiony został.

Wzywa się więc pozwanego Kościa Ławrów, by wszystkie dokumenta dotyczące się niniejszej sprawy, kuratorowi celem bronienia praw swoich udzielił, lub sądowi doniósł, kogo sobie na zastępcę w niniejszej sprawie wybierze.

C. k. sąd powiatowy.

Bohorodczany 12 grudnia 1878.

(1083 2—3) **Sprostowanie.**

L. 848. W ogłoszonym w numerach 32, 33 i 34 Gazety Lwowskiej edykcie dnia dnia 20 listopada 1878 l. 2826 w sprawie przymusowej sprzedarzy realności pod l. k. 20 w Horpinie położonej opuszczono przez pomyłkę w druku pierwszy termin licytacyjny wyznaczony na dzień 28 lutego 1879 (umieściwszy tylko następne dwa termina na dniu 26 marca i 22 kwietnia 1879 przypadające) i wydrukowane także mylnie miejscowość w Hurpince zamiast w Horpinie co się niniejszem prostuje.

Z c. k. sądu powiatowego

Kamionka dnia 12 lutego 1879.

(1068 2—3) **Edykt.**

L. 14019. C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu ogłasza niniejszem że w dniach 14 marca, 18 kwietnia i 15 maja 1879 każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w gmachu sądowym egzekucyjna licytacya dóbr Sokoliki i Luszczany Franciszka i Wandy Longchamps własnych na rzecz c. k. uprzyw. galicyjskiego akcyjnego banku hipotecznego we Lwowie celem zaspokojenia sum 600 zł. 600 zł. 600 zł. i 14.489 zł. z przynależytościami pod następującemi warunkami.

Na pierwszych terminach dobra te niżej ceny wywołania sprzedane nie będą.

Cenę wywołania stanowi suma 43.900 złot. reń.

Wadyum wynosi 4390 zł.

Resztę warunków można przejrzeć w tutejszej registraturze.

Dla późniejszych i nieobecnych wierzycieli ustanawia się kuratorem adwokat Felszyński.

Przemyśl 19 grudnia 1878.

(1092 2—3) L. 147.

Obwieszczenie.

C. k. Sąd powiatowy w Rudkach jako władza opiekuńcza małoletniej Maryi Oth córki zmarłego dnia 3 grudnia 1877 w Rudkach aptekarza Karola Oth — podaje do wiadomości, że prawo prowadzenia i utrzymywania apteki w Rudkach roz. ck. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 25 listopada 1878 l. 57 633 małoletniej Maryi Oth aż do osiągnięcia pełnoletności nadane w dniu 24 lutego 1879 o 3 godzinie po południu wraz z urządzeniem aptecznem w drodze publicznego przetargu aż po dzień 12 lutego 1882 najwięcej ofiarującemu wydzierżawione będzie.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze.

Rudki dnia 25 stycznia 1879.

(1061 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 11241. Dobromilski sąd powiatowy ogłasza, że w dniach 21 marca, 25 kwietnia i 30 maja 1879, każdym razem o godzinie 10 rano przeprowadzoną będzie przymusowa licytacya realności spadkobierców Jędrzeja Hnata w Boniowicach pod l. 33 położonej na zaspokojenie wierzytelności Leiby Weniga 245 złr. w. a. z pn. z ceną wywołania 2560 złr.

Zakład 256 złr.

Warunki wolno jest w registraturze przeglądnąć.

Kuratorem ustanowiono p. Wojciecha Albusa z Dobromila.

Dobromil dnia 10 stycznia 1879.

(1079 2—3) **Edykt.**

L. 5472. W dniach 17 marca, 21 kwietnia i 26 maja 1879, każdocześnie o 10 godzinie przed południem, odbędzie się w sądzie tutejszym licytacya realności Jurka Procija własnej, pod Nr. k. 20 w Olchòwce, powiatu sądowego Rożniatowskiego położonej, nieintabulowanej, celem zaspokojenia sumy 60 zł. z pn. na rzecz Hersza Jekla.

Cena wywołania 340 zł. wadyum 10%.

Reszta warunków w registaturze.

C. k. sąd powiatowy.

Rożniatów 24 listopada 1878.

(1077 2—3) **Edykt.**

L. 6742. C. k. sąd powiatowy w Mielnicy podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 300 zł. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod Nr. k. 51 w Zalesiu położonej, dłużnika Hnata Semenów własnej, w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprz. zakładu kredyt. włościańskiego dnia 18 marca, 15 kwietnia i 12 maja 1879 każdym razem o godzinie 10 przed południem, z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 600 zł. w. a. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10% ceny szacunkowej.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Mielnica 23 grudnia 1878.

(1069 2—3) **Kundmachung**

Z. 20278. Vom k. k. Kreisgerichte in Tarnopol wird zur Hereinbringung der Summe von 153 fl. sammt 4 prc. Zinsen, per Monat vom 27 Juni 1873, Gerichtskosten pr. 5 fl. 37 kr., Executionskosten per 2 fl. 87 kr. 7 fl. 2 kr., 27 fl. 3 kr., 3 fl. sowie der weiters mit 4 fl. zugesprochenen Executionskosten die executive Feilbiethung, der dem Jakob Rathen gehörigen Hälfte, der in Tarnopol sub. Nr. 441 gelegenen Realität auf den 21 März 1879. um 10 Uhr Vormittags, zu Gunsten des Hersch Rosenstrauch ausgeschrieben, welche unter nachstehenden erleichternden Bedingungen im Bureau Nr. 6 vorgenommen werden wird:

1. Ausrufspreis 1003 fl. 18¾ kr., jedoch wird diese Realitätshälfte auch unter dem Ausrufspreise um jedweden Meistbot hintangegeben werden.
2. Das Vadium 50 fl.
3. Tabularextract, die weiteren Feilbiethungsbedingungen und der Schätzungsact, können in der h. g. Registratur eingesehen werden.

Hievon werden alle diejenigen Hypothekargläubiger, welchen der gegenwärtige Lizitationsbescheid entweder gar nicht, oder nicht zeitlich genug zugestellt werden könnte, so wie diejenigen, welche nach den 4 Frbruar 1875 an die Gewähr der Realitätshälte, sub. Nr. 441 in Tarnopol gelangten zu Händen des Curators Herrn Landesadvokaten Dr. Weisstein verständigt.

Tarnopol am 2 Dezember 1878.

(1067 2—3) **Edykt.**

L. 15826. Ck. Sąd obwodowy w Przemyślu rozpisuje ponownie celem zaspokojenia wywalczonej przeciw Augustowi baronowi Künsberg-Langenstadt wierzytelności 15.000 złr. mon. baw. z pn. na rzecz Fryderyka Feustel egzekucyjną sprzedaż przez publiczną licytacyę dóbr Ustrzyki górne i Wołosate w byłym obwodzie Sanockim położonych dawniej Augusta br. Künsberg-Langenstadt własnych pod warunkami w t. s. uchwałach z dnia 28 czerwca 1876 l. 6874 i z dnia 17 lipca 1878 l. 9079 wyrażonemi, i wyznacza w tym celu jeden termin sądowy na dzień 28 marca 1879 o godzinie 10 rano na którym dobra powyższe także poniżej ceny szacunkowej kwotę 66.109 złr. 75 ct. wal. austr. wynoszącej, za jakąkolwiek cenę sprzedane zostaną.

Wadyum wynosi 5000 złr. w. a.

Resztę warunków i wyciąg tabularny przejrzeć można w registraturze c. k. sądu obwodowego w Przemyślu.

O tem zawiadamia się teraźniejszego właściciela rzeczonych dóbr p. Bartłomieja Schnellen do rąk kuratora adw. Dra. Łużeckiego, dalej wierzycieli hipotecznych, Józefa Karola Hait i Franciszka br. Künsberg przez kuratora adwokata Dra. Mochnackiego zaś Feiwla Półturaka, J. G. Deutscha i Sp. Maryę Czaykowską, J. G. Postelberga Scheindlę Hessles, tudzież wszystkich wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna przed terminem doręczoną być nie mogła, lub którzy po dniu 21 lutego 1876 prawo zastawu na dobrach powyższych nabyli przez kuratora adwokata Dra. Regera i edykta.

Przemyśl 2 stycznia 1879.

(1071 2—3) **Edykt.**

L. 7329. C. k. Sąd powiatowy w Bochni podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia sumy pożyczkowej 500 złr. a. wal. względnie niespłaconej jeszcze reszty 467 zł. 9 c. a. w. odbędzie się na rzecz galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w tutejszym sądzie w trzech terminach dnia 24 marca 28 kwietnia i 26 maja 1879 każdym razem o godzinie 10 przedpołudniem egzekucyjna licytacya realności dłużnika Macieja Porębskiego własnej pod l. k. 74 rep. 47 w Drwini położonej, niestanowiącej ciała hipotecznego.

Cena wywołania wynosi 2200 złr. a wadyum 220 zł. a. w.

Protkół zastawniczego opisania i reszta warunków licytacyjnych mogą być w tutejszej registraturze. przejrzane.

Bochnia dnis 22 stycznia 1879.

(1063 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 8159. Kołomyjski ck. Sąd obwodowy zawiadamia, że konkurs uchwałą Stanisławowskiego sądu obwodowego z 12 sierpnia 1875 l. 10277 na majątek Sary Rössler w Sniatynie zawieszony, dnia dzisiejszego zniesiony został.

Kołomyja 30 września 1878.

(1084 2—3) **Edykt.**

L. 20097. C. k. Sąd krajowy we Lwowie w skutek prośby c. k. Prokuratoryi skarbu de praes. 29 marca 1877 l. 17358 niniejszym edyktem wiadomo czyni, że wprowadzone zostało postępowanie amortyzacyjne względem książeczki lwowskiej kasy oszczędności l. 6664 z dnia 15 września 1859 opiewającej na 8 złr. 8 ct. a. w. i zastrzeżonej na rzecz gr. kat. exponowanej ksoperatury w Sukowatem vel Kalnica i wzywa więc sąd wszystkich tych, którzyby do tej książeczki jakiegokolwiek prawa roście sobie zamyślali, by takowe stosownie do przepisu dek. nadw. z dnia 26 września 1844 l. 832 zb. u s. w przeciągu 6 miesięcy od dnia trzeciego ogłoszenia niniejszego edyktu w „Gazecie Lwowskiej“ — w c. k. sądzie krajowym we Lwowie tem pewniej wykazali, ileże po bezskutecznym upływie nadmienionego terminu wyż wymieniona książeczka na żądanie ck. Prokuratoryi skarbu za amortyzowaną uznaną zostanie.

Lwów dnia 21 kwietnia 1877.

(1070 2—3) **Ogłoszenie.**

L. 629. Dnia 25go października 1877 znaleziono w lesie Zagorzeckim obok Załoziec:

1. Konia kasztanowatego, łysego z żółtą grzywą.
2. Takiegoż samego konia z białą gwiazdką na czole.
3. Klacz siwą około 16 lat mającą.
4. Zrebie maści kasztanowatej jednoroczne wszystkie te konie zwykłej chłopskiej rasy.

Konie te prawdopodobnie przez niewyśiedzonego złodzieja w lesie pozostawione, gdy właściciel się nie zgłosił zostały w skutek zarządzenia sądowego sprzedane i cena kupna w depozycie sądowym złożoną.

C. k. Sąd obwodowy wzywa właściciela tych koni, aby w przeciągu jednego roku po niniejszem ogłoszeniu w Sądzie się zgłosił i prawa swe wykazywał, gdyż inaczej cena kupna do kasy państwa będzie oddaną.

Złoczów 1 lutego 1879.

(1075 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 3179. Franko Trybuła gospodarz gruntowy pod l. 3 w Jamelnie, uznany marnotrawcą.

Kuratorem jego zamianowano ks. Leopolda Wierzbickiego rz. kat. proboszcza w Janowie.

Janów 11 stycznia 1879.

(1062 2—3) **Edykt.**

L. 10722. C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi zawiadamia niniejszym edyktem niewiadomych z miejsca pobytu współpozwanych Zuzunnę Sopotnicką zamężną Scheiff Klaudyę Unijatycką, Romualda Tergonde, Franciszka Tergonde, Władysława Tergonde Hipolita barona Wardenera, Jana Lenhardi i Stanisława Scheiffa, że przeciwko nim tudzież przeciw innym współspadkobiercom Rudolfa Kurzweila przez Kamilę Neronowiczową pod dniem 14 czerwca 1878 do l. 5388 pozew o zapłatę kwoty 4000 złr. w. a. został wytoczonym, który do postępowania pisemnego z wyznaczeniem 90 dniowego terminu do wniesienia obrony zadekretowanym został, doręczając, przeznaczoną dla pomienionych ze życia i miejsca pobytu niewiadomym współpozwanym dekretacyi pozwu kuratorowi dla nich w osobie adwokata Dębickiego, ze substytucyą adwokata Rascha ustanowionemu.

Rzeczą ich zatem będzie powyższemu swemu kuratorowi potrzebną informacyę do przeprowadzenia tego sporu udzielić lub innego zastępcę sobie obrać i sądowi temu o tem donieść, gdyż w przeciwnym razie wszystkie z tąd wynikłe skutki sami sobie będą musieli przypisać.

Kołomyja dnia 28 listopada 1878.

(1065 2—3) **Edykt.**

L. 7488. Sąd obwodowy w Nowym-Sączu podaje do wiadomości, iż w sprawie Abrahama Kannengiesera przeciwko Leibie Blumenkranzowi, pto 300 zł. w. a. z pn. ustanowił dla pozwanego Leiby Blumenkranza, z miejsca pobytu niewiadomego, knratora ad actum w osobie p. adw. Dr. Bersona.

C. k. sąd obwodowy.

Nowy-Sacz d. 18 stycznia 1879.

(1080 2—3) **Edykt.** L. 14866.

C. k. sąd powiatowy w Sokalu, w celu wydobycia wierzytelności Misli Kranz, w ilości 40 zł. w. a. z pn., rozpisuje ponowny przetarg realności, dłużnika Piotra Seńczuka, we wsi Tartakowie, pod l. sp. 22 położonej, ciała hipotecznego niestanowiącej na dnie 31 marca, 29 kwietnia i 26 maja 1879, który w gmachu sądowym zawsze od 10tej gogodziny rano odbywać się będzie, pod warunkami pierwotnych uchwał z dnia 8 maja 1877, l. 5051 i 12 marca 1878, l. 2594.

Cena wywołania 520 zł. w. a., zakład 10 proc.

Sokal 14 grudnia 1878.

(1073 2—3) **Edykt.**

L. 7327. C. k. sąd powiatowy w Bochni zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy pożyczkowej 800 zł. w. a. a względnie niespłaconych rat i reszty kapitału w kwocie 698 zł. 57 z pn. odbędzie się na rzecz Galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego (Galizische Boden-Credit-Anstalt) w Krakowie w tutejszym sądzie w trzech terminach, mianowicie dnia 7 kwietnia, 12 maja i 23 czerwca 1879, każdym razem o godzinie 10 przed południem, przymusowa licytacya realności dłużnika Filipa Trzaski własnej, pod l. 6/35 w Gawłowie nowym w powiecie Bocheńskim położonej, niestanowiącej ciała hipotecznego.

Cena wywołania wynosi 5600 zł. wadyum 560 zł.

Protokół zastawniczego opisania i oszacowania i reszta warunków licytacyjnych, mogą być w tutejszej registraturze przejrzane.

Bobhnia dnia 21 stycznia 1879.

(1072 3—3) **Edykt.**

L. 7326. C. k. sąd powiatowy w Bochni zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy pożyczkowej 400 zł. w. a. a względnie niespłaconych rat i reszty kapitału w kwocie 263 zł. 7 z. pn. odbędzie się na rzecz Galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego (Galizische Boden-Credit-Anstalt) w Krakowie, w tutejszym sądzie w 3 terminach mianowicie dnia 7 kwietnia, 12 maja i 23 czerwca 1879, każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacya realności, dłużników Piotra i Joanny Rynduchów własnej, pod l. 32/11 w Gawłowie starym, w powiecie Bocheńskim położonej, niestanowiącej ciała hipotecznego.

Cena wywołania wynosi 650 zł. wadyum 150 zł.

Protokół zastawniczego opisania i reszta warunków licytacyjnych mogą być w tutejszej registraturze przejrzane.

Bochnia dnia 19 stycznia 1879.

(1076 3—3) **Edykt.**

L. 435. C. k. sąd powiatowy w Liszkach zawiadamia, iż dnia 17 maja 1864 w Czułówku, zmarła Kunegunda z Zajęców 1. Madnjowa 2. Nęckowa bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia, do którego spadku powcłany jest tejże wnuk Wojciech Miceus, który z miejsca pobytu i zamieszkania jest niewiadomy.

Wzywa się więc Wojciecha Miceusa ażeby w przeciągu jednego roku od dnia niżej wyrażonego, w tymże sądzie zgłosił się i oświadczenie do spadku wniósł, w przeciwnym bowiem razie spadek byłby pertraktowany z dziedzicami którzy się zgłosili i z kuratorem Stanisławem Nęckim dla niego ustanowionym.

Liszki dnia 10 lutego 1879.

(1078 3—3) L. 6061

Obwieszczenie licytacyi.

Celem zaspokojenia pretensyi Reginy Żyrkowej 200 złr. odbędzie się przymusowa sprzedaż 1/8 części łąki „Tokarnia“ zwanej w Cięcinie położonej do dłużnika Wawrzyńca Pawlusa należącej w trzech terminach dnia 27 lutego, dnia 20 marca i dnia 24 kwietnia 1879 każdego razu o godzinie 10 rano w biurze sędziego powiatowego w Milówce.

Cena wywołania wynosi 50 złr.

Wadyum 5 złr.

Milówka 6 grudnia 1878.

(1122 1—3) **Edykt.**

L. 4645. Ze strony c. k. sądu powiatowego w Jazłowcu podaje się do powszechnej wiadomości, iż celem zaspokojenia pretensyi c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Tanachowi Pastuszak w ilości 150 złr. a względnie 100 złr. 12 ct. w. z pn. realność tegoż ostatniego pod l. k. 14 R. N. 46 w Przedmieściu położona, składająca się z Chałupy, budynków gospodarczych ogrodu i 5 morgów 419 kwadr. sąż. pola ornego w tutejszym sądzie w trzech terminach na dniu 18 marca 21 kwietnia i 27 maja 1879 każdym razem o godzinie rano jednakowoż w pierwszych dwóch terminach tylko za cenę szacunkową 300 złr. w. a. lub wyżej takowej, natomiast zaś w trzecim terminie także poniżej ceny szacunkowej przez publiczną licytacyę sprzedaną będzie na którą to licytacyę chęć kupienia mających z tem dołączeniem się zaprasza iż resztę warunków licytacyjnych w tutejszym sądzie przeglądnąc mogą.

Jazłowiec dnia 30 grudnia 1877.

Doniesienia prywatne.

Wyszły z druku

Najnowsze kompozycye

Ludmiły Mikorskiej

jako to:

1. **Naiwna** } dwie śpiewki na mezo sopran
2. **Kowal** } lub baryton.
3. **Za mna kto żyje** } dwa mazury na
4. **Hula B-bula** } fortepian.
5. **„Ludmiła“ Polka** na fortepian (druga edycya).
6. **„Do Zosi“** Mazurek do śpiewu

Są do nabycia w księgarni pp. **Czajkowskiego i Seyfarta, Wilda i u kompozytorki l. 6 ulica Ossolińskich.**

(1140 1—?)

Co chcą panie i panienki

elegancki wachlarz;
stosowny do tego pasek;
schleppträger jedwabny;
parę przepysznych kulczyków koralowych;
powabną broszę do tego:
piękny medalion w formie serca;
parę czerwono-jedwabnych podwiązek;
wyborną perfumę fiołkową;
kompletny kieszonkowy przyrząd do szycia.

Wszystko razem

3 złr. 60 cent.

Im französischen Magazin

Wien Praterstrasse 16.

(943 1—12)

Zupełna

WYPRZEDAŻ

w Magazynie pod firmą

Modes & Robes

ul. Jagiellońska l. 4, I piętro.

Suknie Balowe, kostiumy, kapelusze, kwiaty, wstążki, koronki, gorsety, materye i wszelkie inne artykuły modne

o 50% niżej cen sklepowych

również jest do nabycia urządzenie Magazynu i Meble.

(1148 1—3)

TH. JACOBIEGO

likier ziołowy przeciw hemoroidom

uniwersalny środek leczniczy dla cierpiących na hemoroidy, kolki hemoroidalne, dolegliwości żołądka, zaflegmienie i wyrzuty zaskórne wszelkiego rodzaju, brak apetytu, zatkania, kłócia (kolki), śledzienicę, wątrobę i hipochondrye.

(Polecony od wielu lekarzy)

Cena flaszki 1 złr. 10 ct. Na prowincyę za nadesłaniem przekazem pocztowym **1 złr. 60 ct.** przesyła się franco.

General Depot bei Julius Graetz

Wien VI Mariahilferstrasse 79.

(971 7—19)

Najtańsze

Nasiona

jarzynowe, kwiatowe, jako też nasienie **olbrzymich buraków** i oryginalnej **francuskiej Lucerny,** zupełnie czystej, można dostać

w zakładzie produkcyi nasion W. Döllera w Borszczowie na Podolu.

Na żądanie wysyła się franco: Cenniki, oraz próbki Lucerny i nasienia buraków.

(947 3—10)

Nasienie Buraków

pastewnych, **Burgundzkich** do sprzedania w **Podwysokiem** poczta **Śniatyn.** 100 klgr. po 38 złr. z workiem, loco stacya **Śniatyn** po **40 złr.**

Za dobroć nasienia ręczy Zarząd ekonomiczny w Podwysokiem.

(1050 3—3)

Do wygrania!

1 marca

na PROMESĘ

na los pożyczki roku 1864

zł. 200.000, 20.000, 15.000 itd.

Cena całej promesy zł. 5, pół promesy 3 zł.

6 marca

Na los loteryi rządowej

zł. 300.000, 30.000, 15.000, 10.000, 10 po 1000, 10 po 500 itd.

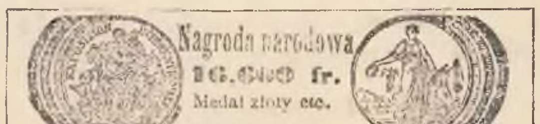
Cena losu zł. 2.

Do nabycia w handlu płócien

FR. SCHUBUTHA i SYNA

Lwów, Rynek 45.

(1141 1—2)



QUINA-LAROCHE

ELIXIR WINNY

WZMACNIAJĄCY, PRZECIWGORĄCZKOWY I POWRACAJĄCY SIŁY

Zawierający wyciąg z trzech gatunków chininy, zalecany przez lekarzy przeciw *wynędznieniu, braku sił, bladaczce, upośledzonemu trawieniu, zimnicom zadawnionym i uporczywym, trudnemu przyjściu do zdrowia,* etc.

W PARYŻU, 22 & 19, ULICA DROUOT.

We Lwowie w aptece P. Mikolascha, w Krakowie u PP. Trauczyńskiego i Redyka, w Czerniowcach, u P. Golichowskiego w Poznaniu, u Dokt. Mankiewicza.

(5487 8—?)

Lekarz specyalista

Dr. Briess

[illegible] pośpiech włosów i skóry ych,

leczy wypadanie włosów, wyłysienie, przedwczesne posiwienie, łupież, trędowatość, liszaje, wrzody, brodawki, piegi, plamy z wątroby, tudzież z brzemienności pochodzące, pęcherze na ciele, zaskórniki, świerzbiące i wszelkie inne wrzody i wysypki.

w Wiedniu, Franz-Josefs-Kai Nro 33.

(7584 19—20)

Kartofle

„Early rosa“ najszlachetniejszy z wczesnych gatunków co do smaku, sypkości i plenności; tudzież drugi gatunek **„Amerykany późne“**, łupka biała, wewnątrz żółte, nać na nich aż do zimy zielona, nieulegające zarazie, łatwe w przechowaniu aż do nowych i nadzwyczajnej plenności bo 30—40 sztuk pod krzakiem.

Te obydwa gatunki można dostać w folwarku: ***„Zamarstynów dwór“ pod Lwowem.***

Ceny przystępne.

Uprasza się o zgłoszenia wczesne do Zarządu folwarku „Zamarstynów dwor“ poczta w miejscu — aby można mającym chęć kupienia posłać próbkę i porozumieć się przed zaczęciem wiosny. (963 4—5)

(1055 2—2) L. 21

Konkurs.

który niniejszem się ogłasza na jedno stypendyum z fundacyi śp: Franciszka Orzęckiego w kwocie 63 złr. a. w: rocznie dla wysłużonego prywatnego officyalisty. Kandydaci mają więc wnieść swoje podania wsparte dowodami, że 63 lat wieku ukończyli, tudzież świadectwami długoletniej służby, do Komisyi Instytutu ubogich w pałacu Arcybiskupim ob. łacin: najdalej do dnia 31 Marca 1879.

Z Komisyi Instytutu ubogich Chrześcian

Lwów dnia 12 Lutego 1879.

Z Gorazdowski
Ks. sekretarz

---

400 zł.

honoraryum ofiarując za posadę, donoszę, że moja specyalnością jest rachunkowość: bankowo-arbitrażowa, asekuracyjna, kameralistyczna, rolnicza i fabryczna a oraz konceptowa biurowa praca ze znajomością ustaw administracyj. i sądownictwa. Dyskrecję poręczam honorem. Pośrednika ze Lwowa „122“ etc proszę o dokładny adres; inaczej Go nie odszukam. Zgłoszenia odbieram do końca lutego pod poprzednią adresą: **Nr. 44, Lwów** poste restante. (1—3 1147)

Dyctaryusz sądowy

z egzaminem tabularnym i pracujący wyłącznie od lat kilku przy zakładaniu ksiąg gruntowych a w razie potrzeby zastępujący zarazem geometrę — poszukuje umieszczenia od 1 marca r. b. przy c. k. sądzie powiatowym w Galicyi.

Bliższa wiadomość pod literą **G. K.** u p. Müllera, plac Bernardyński 15 we Lwowie.

(962 2—3)

Meble wiedeńskie i tutejsze

od najwytworniejszych do najtańszych,

Kompletne garnitury do salonu, tapicerowane podług najnowszych fasonów francuzkich **portiery i draperye. Garnitury do jadalni i sypialni.**

Wielki wybór materyi na meble,

pająków, dywanów, chodników, karniszów do okien i kutasów do firanek

po cenach stałych i niskich

Lustra, Meble żelazne i Meble z drzewa giętego

po cenach fabrycznych (714 5—8)

poleca handel pod firmą

R. SCHÖN & GEBHARDT

we Lwowie, plac Maryacki, Hotel Langa.

Przestroga!

Coraz częściej powtarzające się podrabianie **zwłaszcza przez sąsiadujące z nami kramy,** naszych cewelop, etykiet, oraz sposobów pakowania herbaty, zmusza nas przestrzedz Szan. Publiczność, by posyłając za kupnem herbaty służących, zwracano uwagę, czy opakowanie takowej jest marką z naszą firmą opatrzone.

Każda paczka herbaty, nieopatrzona naszą firmą, nie pochodzi z naszego handlu.

Z szacunkiem

FRYDERYK SCHUBUTH i SYN,
Główny skład herbaty we Lwowie.

(7226 6—6)

Handel założony w roku 1879.

Zakład gospodarczy na wszechnicy w Lipsku.

Początek kursu letniego wyznaczony na dzień 21 kwietnia. Programu i podziału godzin udziela podpisany

(1142)

profesor Dr. BLOMEYER.

Oesterreichisch-ungarische Bank

Die für das zweite Semester 1878 auf jede Aktie der **österreichisch-ungarischen Bank,** vormals **priv. österr. Nationalbank,** entfallende Dividende von

Drei und zwanzig Gulden österr. Währung

kann von heute an, bei den Hauptanstalten in **Wien** und **Budapest,** sowie bei **sämmtlichen Escompte-Filialen** der österreichisch-ungarischen Bank behoben werden.

Wien, am 15 Februar 1879.

Oesterreichisch-ungarische Bank.

Rust	*A. Moser*	*Leonhardt*
Generalrath.	Gouverneur.	Generalsekretär.

(1117) — L. 638.

C. k. uprz. Galic. akcyjny Bank hipoteczny.

W Piątek dnia 28go lutego 1879 r. o godzinie 10 przed południem odbędzie się w gmachu galicyjskiego Banku Hipotecznego

Trzynaste publiczne losowanie listów hipotecznych

w obecności c. k. komisarza rządowego — c. k. Notaryusza — Rady nadzorczej i Dyrekcyi Zakładu.

Lwów 14 lutego 1879.

(Przedruk nie będzie opłacony)

Dyrekcya.

(1082 2—3)

Z drukarni Wł. Łozińskiego, ul. Czarneckiego, dom Werñera l. 12.